Nr. 292. Piątek, 22 Grudnia 1882. **Rok 72.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4. Rue Clément 4.

Zaproszenie do przedpłaty

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia) w miejscu 12 zł., **pocztą 16 zł.**; półrocznie (od 1 stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., **pocztą 8 zł.**; ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia, lub od 1 stycznia do końca czerwca) otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Lwowski c. k. wyższy sąd krajowy zamianował praktykanta sądowego Włodzimierza Kiszakiewicza auskultantem sądowym.

Dnia 21 grudnia b. r. wydany i rozesłany został w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu zeszyt LXV dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 174. Obwieszczenie ministeryalne o obrocie towarów uszlachetnionych wobec niemieckiego okręgu cłowego.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 22 grudnia.

Ci członkowie lewicy, którzy złudzeń nie szukają, a szanse stronnictwa oceniają nie z urojeń, lecz z aktualnych stosunków, musieli zapewne z ciężkiem sercem rozejść się na ferye świąteczne. Ubiegły bowiem okres parlamentarny, chociaż tak krótki i tak stosunkowo spokojny, skończył się dla lewicy o wiele gorzej, niż wszystkie poprzednie. Już to samo, że z inicyatywy prawicy stało się zadość długo i natarczywie powtarzanym żądaniom świata rękodzielniczego i przemysłowego, stanowi dla lewicy klęskę polityczną, bo podnosi znacznie konto zasług przeciwnej strony. Dodajmy do tego, że ofiarą tej satysfakcyi dla świata przemysłowego padły właśnie doktryny najwytrwalej i najdłużej bronione przez liberałów wszystkich odcieni, a będziemy mieli prawdziwy rozmiar klęski. Lewica nie broniła już nawet zasad obecnej ustawy przemysłowej tak, jak się broni rzeczy, której żywotność mimo chwilowej negacyi musi wyjść na jaw i podbić nieprzyjaciół. W samej obronie przebijało poddanie się konieczności nie parlamentarnej tylko, spowodowanej przemijającą konstellacyą, lecz konieczności, wypływającej z ogólnego ustroju stosunków.

Gdyby lewica broniła była zasad obecnej ustawy przemysłowej bezwarunkowo ze stanowiska liberalnego, nie oglądając się na głosy klas interesowanych, objawione na różnych zjazdach i zgromadzeniach, byłaby przynajmiej otrzymała uznanie szczerości i wytrwałości. Ale obrona ta była tak prowadzona, że do reszty podkopie wiarę wyborców w polityczną żywotność lewicy. W ciągu dyskusyi bowiem naginano się do konieczności, ustępowano krok za krokiem, a dopiero przy trzeciem czytaniu, pod pretekstem nieuwzględnienia ważnych poprawek, głosowano przeciw noweli. Postępowanie to scharakteryzował już dosadnio nasz korespondent wiedeński, do którego uwag nic nie dodajemy, aby natomiast podnieść dodatnie strony sprawy noweli przemysłowej i ostatniego okresu sesyi w ogóle.

Strony dodatnie są tak widoczne, że nie potrzeba może dopiero naprowadzać na nie intelligentnych polityków. Już sam fakt, że obeszło się bez zatargów politycznych, chociaż po za parlamentem rozgrywała się drażliwa kwestya czeskiej szkoły ludowej w Wiedniu, stanowi widoczny a korzystny postęp. Jak w swoim czasie t. z. rozporządzenie językowe, tak sprawa szkoły czeskiej, mimo braku prawnej podstawy do poważnej reklamacyi, dostarczyła wątku do ulubionych narzekań na niebezpieczeństwo, wrzekomo zagrażające niemieckości. Lewica odmówiła sobie przyjemności powtórzenia wszystkich frazesów na ten temat. Czy jest to dowód uznania słuszności? Dlaczegoż w takim razie członkowie krajowej i powiatowej rady szkolnej poskładali mandaty? Ale nie wchodzimy w pobudki i poprzestajemy na zaznaczeniu faktu pocieszającego, że nie usiłowano wzniecać nowych namiętnych rozpraw na temat równouprawnienia narodowego.

Jeszcze więcej pocieszającym jest fakt, że nie wybuchł, jak często dawniej, antagonizm w poglądach na stosunki społeczne. Lewica nie wystąpiła z stereotypowem podejrzeniem, że prawica wprowadzić chce reakcyę, pozbawiając ludność stopniowo wszelkich zdobyczy liberalnego systemu, a prawica znowu unikała starannie extrawagancyi i burząc doktrynerstwo w dzisiejszych urządzeniach, nie wysunęła wcale skrajnych poglądów i dążności. Niczego zapewne lewica nie pragnęła goręcej, jak uzyskania podstawy do zarzutu, że prawica w dążnościach swoich ma na celu nie samo tylko poprawienie urządzeń obecnych, lecz zupełną negacyę nowoczesnego ustroju stosunków społecznych i państwowych w ogóle. Tej przyjemności nie sprawił lewicy żaden mówca z prawej strony.

KORESPONDENCYE

Berlin, 20 grudnia.

□ W ciągu dotychczasowych rozpraw sejmowych miało koło polskie mało sposobności do wytoczenia skarg przeciwko dzisiejszemu systemowi rządowemu; ale po Nowym Roku, kiedy mianowicie etat dla ministerstwa oświecenia i wyznań przyjdzie pod obrady, deputowani polscy rozwiną akcyę parlamentarną z zwykłą energią. Nadto sejm będzie musiał zająć się kilku osobnemi wnioskami polskiemi, które dotychczas prasie jeszcze nie są znane. Przy etacie dla archiwów państwowych żalił się poseł Kantak na postępowanie dwóch urzędników zatrudnionych przy archiwum poznańskiem, którzy tendencyjnemi swemi pracami pokrzywdzili ludność polską i starali się ją przedstawić w złem świetle. Jeden z tych panów usiłuje wykazać, iż historya germanizmu w Poznańskiem jest zarazem historya ludzkiej cywilizacyi w tej prowincyi, drugi oskarża duchowieństwo poznańskie, że pod płaszczykiem religii prowadziło agitacyę narodową i ludność kilku wsi pod Poznaniem, sprowadzoną na początku przeszłego wieku z dyecyzyi bamberskiej w Bawaryi, zupełnie spol-

---

JAK SIĘ TO STAŁO?

Obrazek wigilijny

II.

Sytuacya pana Walentego była drażliwszą, niż się na pierwszy rzut oka zdawać mogło. Najprostszą było rzeczą pójść do żony, która miała pod kluczem małą paczkę listów zastawnych i pewien zapas gotówki, opowiedzieć jej wszystko i zażądać pieniędzy. Ale właśnie dlatego że to było najprostsze, pan Walenty, jak zwykle ludzie dobrego serca i wielkiej energii w słowach a bardzo małej w czynach, nie mógł się na to zdecydować.

Pani Walentowa, w wolniejszej chwili, gdyby nie miała wigilii na głowie, byłaby może wysłuchała relacyi męża i zaaprobowała jego wydatek, ale w takich solennych dniach czyliż podobna z obszerną eksplikacyą przystępować do gospodyni, która z całem namaszczeniem krząta się około przygotowań do zupy migdałowej i dogląda tarcia maku? Nim pan Walenty zdołałby doprowadzić rzecz swoją do połowy, już miałby głowę zmytą aż miło, a nie miał tyle heroizmu, żeby się na to mógł narażać dobrowolnie. Trzeba więc było szukać innego środka.

Środek ten nie był łatwym do znalezienia. Wziąć na kredyt ryb i wina nie było można. Mieszkając dopiero pół roku w mieście, pan Walenty nie mógł porobić znajomości z kupcami, tembardziej, że pani sama zawsze załatwiała wszelkie sprawunki i tylko wyjątkowo w wigilię wyręczyła się mężem. Z tej samej przyczyny trudno było o pożyczkę u kogo ze znajomych, gdyż pan Walenty w ogóle miał jeszcze znajomych niewielu. Zostawała jednak jako ostatnie remedyum tylko pożyczka, więc pan Walenty przebiegał myślą wszystkich, których znał i medytował, do kogoby się udać.

Nie szło to jakoś. Do tego iść nie wypadało, tamten możeby odmówił, trzeciego pewno w domu nie będzie.

Zły i skwaszony szedł pan Walenty ulicami, nie mogąc się na nic zdecydować.

Po drodze był jakiś handelek. Wstąpił, napił się kontuszówki, może w tej myśli, że pod jej wpływem przyjdzie mu do głowy koncept, który go wyprowadzi z kłopotu.

I rzeczywiście przyszedł.

— Żem ja też prędzej na to nie wpadł! — wyrzucał w myśli sam sobie — włóczę się, marudzę, łamię sobie głowę, Karolcia się tam niecierpliwi, bo ryby i wino już być powinny, a tu rzecz najprostsza.... pójść do Buczalskiego, Buczalski da mi z pewnością.... Mieszka daleko, aż na Stryjskiem, to prawda, no, no, ale pojedziemy dorożką.

Zawołał jednokonki i pojechał.

Zastał tylko panią Buczalską, która go zatrzymała na opłatek. Niepodobna było wymówić się, chociaż na pochwałę pana Walentego przyznać należy, że się uroczyście wymawiał, co tylko ten miało skutek, że oprócz czasu spędzonego przy opłatku i winie. upłynął najniepotrzebniej pewien czas na ceremoniowaniu się i certacyach.

Pani Buczalskiej nie mógł pan Walenty mówić o pieniądze, dopytywał się jej tylko, czy nie wie, gdzie jest mąż.

— Nie wiem napewno, panie dobrodzieju — odrzekła pani Buczalska — wyprawiłam go na cały dzień.

— To tak, jak mnie moja żona — wtrącił nawiasowo pan Walenty.

— I nie wiem gdzie się obraca — kończyła uprzejma gospodyni — ale najpewniej musiał pójść na ulicę Zygmuntowską do naczelnika Pstrągowskiego. Oni obaj żyć nie mogą bez siebie.

Wydobył się nareszcie pan Walenty.... Spojrzał na zegarek i gorąco mu się zrobiło. Było już pięć minut do jedenastej.

— Jedź na Zygmuntowską! — krzyknął na czekającego dorożkarza.

Kurs nielada, ale szkapa dorożkarska go zmogła.

U państwa Pstrągowskich otworzyła mu służąca.

— Czy jest tu pan Buczalski? — zapytał.

— Nie wiem, proszę pana, ale musi być, bo jest kilku panów w salonie.

Pan Walenty zrzucił szybko futro i wszedł.

Zastał panią Pstrągowską w towarzystwie jakiegoś starego wojskowego, który przyszedł złożyć jej życzenia ze swym siostrzeńcem Pana Pstrągowskiego, ani pana Buczalskiego nie było.

Nie obeszło się i tutaj bez opłatka, życzeń, wódeczki, śledzia, kieliszka wina. Ale przynajmniej dowiedział się pan Walenty, że panowie Pstrągowski i Buczalski, wydaleni z domu, ażeby nie przeszkadzali przygotowaniom do wigilii, udali się z pewnością do znanego handlu win, na rogu Maryackiego placu.

Starał się pan Walenty nie tracić czasu, możemy to poświadczyć z czystem sumieniem, ale to darmo. Wymaganiom grzeczności trzeba było zadość uczynić i półgodzinki, może więcej, znów upłynęło.

Dorożkarz zawiózł pana Walentego na plac Maryacki. We wskazanym przez panią Pstrągowską handlu pan Walenty zastał dosyć liczną i już dobrze podochoconą kompanię, a w niej kogoś ze znajomych.

Zapytał tego znajomego o poszukiwanych przez siebie.

— Powiem panu natychmiast — odrzekł dobrze już podchmielony znajomy — ale przedewszystkiem muszę pana zapoznać z tymi panami.

— Przepraszam, panie dobrodzieju.... nie mam czasu....

— Co to nie mam czasu, panie.... dziś wigilia.... wszyscy mamy urlopy.... Panowie — pan Walenty.... ex-hreczkosiej — obywatel z obywateli — całą gębą obywatel! Zdrowie pana Walentego!...

Podniesiono kieliszki, zaczęto się trącać z panem Walentym. Trzeba było wypić i podziękować. Sprawa taka gdy się zacznie, to przechodzi zwykle wszystkie instancye.

Pan Walenty pił, bo musiał. Pił nie dlatego żeby pić, ale na intencyę dowiedzenia się, gdzie są Pstrągowski i Buczalski.

Z całą sumiennością, po każdym kieliszku zapytywał się o nich, ale zawsze ktoś go zagadał i nie mógł się doczekać odpowiedzi.

Nareszcie po piątej czy szóstej kolejce, gdy już panu Walentemu w głowie szemrać zaczęło, podniósł głos tak, że nad całą wrzawą podochoconej kompanii zadominował.

— Powiedzcie mi panowie wreszcie, czy Pstrągowski i Buczalski byli tutaj i gdzie poszli....

— Pstrągowski? co to za jeden? — zapytała połowa towarzystwa.

A druga połowa również *unisono* zagadnęła:

— Co znowu za jakiś Buczalski?...

Najtrzeźwiejszy ze wszystkich pan Walenty zrozumiał dopiero, że ma do czynienia z ludźmi, którzy obu poszukiwanych przez niego wcale nie znali.

— Nie ma tu co dłużej robić! — rzekł do siebie.

Wymknął się cichaczem i wsiadł do czekającej dorożki, zły strasznie.

szczyło, przedstawiając jej, że Matka Boska jest Polką, papieże Polakami a religia katolicka religią polską. Mimo, że pan Kantak wytknął cały szereg niedorzeczności podobnych, dyrektor archiwów państwowych von Sybel sądził, że nie ma żadnego powodu do skarcenia owych urzędników, gdyż tu chodzi o prace literackie natury prywatnej. Na uwagę zasługuje, że *Nordd. Allg. Ztg.* wczoraj i dziś, na naczelnem miejscu, umieściła dłuższe ustępy z jednej z owych broszur podniesionych przez pana Kantaka. Czytamy tam między innemi twierdzenie, że ludność bamberska musiała się spolszczyć, kiedy w kościele parafialnym księża tylko polskie kazania prawili i po polsku (!) mszę św. celebrowali. Nawiasowo wspomnę, że autor tej broszury żąda, aby za pomocą kościoła znowu tę ludność zniemczono; autorowi tymczasem musi być wiadomo, że i dawniej mieli Bamberczycy zawsze sposobność słuchania kazań niemieckich — kiedy mimo to spolszczyli się zawierając małżeństwa z Polakami, to okoliczności temu winny a nie księża poznańscy.

Przy wczorajszych obradach nad etatem dla archiwów przyszło do dość namiętnych utarczek z powodu wydania kilkutomowego dzieła dr. von Poschinger pod tytułem: „*Prusy w związku niemieckim. Dokumenta kr. pruskiego poselstwa przy Związku*“. Dzieło to, którego tom ostatni niedawno wyszedł, przedstawia mianowicie działalność ówczesnego posła pruskiego a dzisiejszego kanclerza niemieckiego, księcia Bismarcka Uderza w publikacyi dużo świeżych jeszcze dokumentów, świadczących o ustawicznem dążeniu do wykluczenia Austryi z związku niemieckiego, często powtarzają się silne zaczepki przeciwko ówczesnym politykom austryackim i uwydatnia się także nieraz niemała niechęć przeciwko wpływowi katolicyzmu w sprawach austryackich i przeciwko tak zwanym dążeniom ultramontańskim. Dzieło Poschingera zganili mowcy ze stronnictwa katolickiego jako tendencyjne dlatego, że opuszcza liczne dokumenta ważne; ubolewać tylko trzeba, że frakcya katolicka nie chciała wdawać się w szczegóły, sądząc, że rozbiór taki chwilowo nie jest na czasie. Podczas, kiedy poseł Majunke uderzył silnie na politykę Bismarcka z roku 1866, zwrócił Windthorst uwagę na to, że obecny związek między Niemcami a Austryą bardzo zdaje się być silnym, kiedy dziś do podobnych publikacyj przystąpić można, które w Wiedniu tylko niemiłe mogą zrobić wrażenie; przywódca centrum wyraził następnie życzenie, aby teraz otworzono także archiwa w Wiedniu, w Monachium, w Stuttgardzie a przedewszystkiem w Dreźnie, gdyż dotychczasowe publikacye o epoce niedawno minionej są tylko jednostronne.

Rozprawy nad projektem rządowym o zniesieniu pogłównego dla warstw niższych wykazały, że wszystkie stronnictwa przystają na częsciowe zniesienie pogłównego i że niewielka jest różnica opinii, na które stopnie rozciągnąć tę nową ulgę. Inaczej ma się rzecz z kwestyą, jak pokryć niedobór; tylko drobna część konserwatystów pragnie w myśl rządu podwyższyć podatki na tytoń i spirytuosa, ale ponieważ reszta zachowawców, centrum, Polacy i wszystkie frakcye liberalne na to nie przystaną, przeto upadnie ta część projektu rządowego. Rząd winien będzie zdecydować się, czy po przyjęciu pierwszej części projektu pozostawić większości sejmowej rozwiązanie kwestyi, jakim sposobem pokryć niedobór. Podług *Nordd. Allg. Ztg.* nie chce rząd jednak zastosować się do większości. Może tedy upadnie projekt cały.

Rada państwa.

Uzupełniamy dzisiaj rozpoczęte we wczorajszym numerze streszczenie projektu ustawy o stowarzyszeniach komandytowych i akcyjnych:

Pod względem prawa głosowania na walnem zebraniu i reprezentacyi mniejszości w stowarzyszeniach akcyjnych będą zastosowane te same przepisy, jakie mają być obowiązującemi dla towarzystw komandytowych. Do prawomocności uchwały na walnem zebraniu potrzebną jest obecność akcyonaryuszów reprezentujących przynajmniej $^1/_{10}$ część kapitału zakładowego, gdy zaś idzie o byt towarzystwa po nad czas określony kontraktem, potrzebną jest połowa kapitału zakładowego, przyczem $^2/_3$ obecnych akcyonaryuszów stanowi prawomocną większość. Zmiana kontraktu, nadająca inny kierunek całemu przedsiębiorstwu, może nastąpić jedynie jednogłośnie. Jak w towarzystwie komandytowem tak i tutaj służy każdemu akcyonaryuszowi prawo wnoszenia zażaleń przeciw niezgodnym z ustawą i kontraktem uchwałom walnego zebrania. Każdy akcyonaryusz, lub każda liczba akcyonaryuszy, reprezentujących razem przynajmniej $^1/_{10}$ część kapitału zakładowego, może zażądać rewizyi książek handlowych, jeśli zachodzą poszlaki, że zarząd towarzystwa dopuszcza się nieprawidłowych czynności. O rezultacie tego rodzaju dochodzenia należy złożyć sądowi pisemne sprawozdanie Gdyby akcyonaryusz w drodze skargi do sądu handlowego udowodnił, że osiągnięcie celu, jakie wytknęło sobie towarzystwo, stało się niemożliwe, może oznajmić swoje wystąpienie i zażądać zwrotu przypadającego nań udziału z majątku towarzystwa. Gdyby w rok po wypłaceniu udziału towarzystwo popadło w konkurs, w takim razie akcyonaryusz może być wezwany do zwrotu na rzecz masy konkursowej wypłaconego mu udziału.

Postanowienia o prawach i obowiązkach, niemniej o składzie zarządu są identyczne z takiemiż postanowieniami dla towarzystw komandytowych. To samo da się powiedzieć o przepisach odnoszących się do rozwiązania towarzystwa.

Co się tyczy postanowień kasowych, to w ogóle mają być zastosowane do towarzystw akcyjnych te same normy, którym podlegają towarzystwa komandytowe. Założyciele towarzystwa akcyjnego, którzyby przy zakładaniu towarzystwa nie przestrzegali ściśle obowiązujących przepisów lub którzyby z wiedzą i wolą podawali w prospekcie fałszywe dane, podlegają takiej samej karze, jaką w podobnych razach przewidziano dla założycieli stowarzyszeń komandytowych. Niemniej ulegają karze aresztu aż do trzech miesięcy tak zwani figuranci (*Strohmänner*)

Polityczna władza krajowa może rozwiązać towarzystwo komandytowe i akcyjne, gdyby takowe czynności swoje rozciągało na sprawy polityczne, lub gdyby przedsiębiorstwo było prowadzone w sposób przynoszący szkodę ogólnemu dobru. Przeciw takiemu orzeczeniu służy rekurs do ministerstwa spraw wewnętrznych, rekurs jednak nie wstrzymuje wykonania decyzyi władzy krajowej. Likwidatorów dla rozwiązanego w ten sposób towarzystwa mianuje sąd handlowy, któremu też składać należy corocznie sprawozdania o postępach likwidacyi, gdyby takowa nie mogła być przeprowadzoną w ciągu jednego roku. Z chwilą rozwiązania ustępuje rada nadzorcza i walne zebranie przestaje funkcyonować.

Nowa ustawa ma być zastosowaną do istniejących już towarzystw komandytowych i akcyjnych. Gdyby w statutach lub też w kontraktach, spisanych przy założeniu towarzystw, nie znajdowały się przepisy o ustanowieniu rady nadzorczej, należy w ciągu roku od dnia, w którym niniejsza ustawa stanie się obowiązującą, postawić na walnem zebraniu wniosek, żądający powzięcia odpowiedniej uchwały. Istniejące już rady nadzorcze podlegają postanowieniom nowej ustawy. Dotychczasowe postanowienia prawne tracą moc obowiązującą przy tych towarzystwach, względem których nie powiedziano wyraźnie, że mają istnieć nadal za zezwoleniem rządowem i zostawać pod nadzorem rządu.

Postanowienia o liczbie głosów potrzebnej na walnych zebraniach do prawomocności powziętej uchwały, o odpowiedzialności zarządu i rady nadzorczej, o prawie żądania zwrotu wkładki przez członka stowarzyszenia komandytowego lub akcyonaryusza, o wnoszeniu zażalenia nieważności przeciw uchwałom przeciwnym ustawie i duchowi kontraktu, wreszcie o służącem władzom politycznym prawie rozwiązywania towarzystw, obowiązywać będą zaraz z wejściem w życie ustawy istniejące stowarzyszenia bez względu na odmienne dotychczasowe przepisy.

Nieumorzone jeszcze koszta założenia mają być odpisane najpóźniej po upływie lat pięciu od chwili prawomocności niniejszej ustawy. Nowa ustawa nie znosi bynajmniej służącego rządowi prawa wydawania w drodze rozporządzenia odmiennych przepisów dla towarzystw wyjętych z pod tej ustawy. Istniejące już towarzystwa przy wydawaniu nowych akcyj pod względem nominalnej wartości równych dotychczasowym akcyom, nie są związane przepisami niniejszej ustawy.

Dla tych istniejących już stowarzyszeń komandytowych i akcyjnych, które według obowiązujących dotychczas przepisow nie zostały wciągnięte do regestru handlowego, projekt ustawy zawiera następujące przejściowe postanowienia: Przepisy kodeksu handlowego obejmują także wszystkie stowarzyszenia należące do tej kategoryi. W ciągu trzech miesięcy od dnia prawomocności tej ustawy stowarzyszenia takie winny wnieść podanie o zapisanie ich do regestru handlowego.

Gdyby odpowiedzialni osobiście wspólnicy lub likwidatorzy towarzystwa komandytowego na akcye, albo też członkowie zarządu i likwidatorzy towarzystwa akcyjnego byli ograniczeni w zakresie reprezentowania towarzystwa, w takim razie postanowienia artykułów 116, 138 i 231 kodeksu handlowego aż do upływu trzech miesięcy, licząc od dnia prawomocności tej ustawy, nie mają być zastosowane, gdyby zaś ograniczenie takie zostało zapisane do regestru handlowego w przeciągu trzech miesięcy, natenczas jeszcze przez pięć lat następnych przepisy niniejszej ustawy nie będą miały do tych stowarzyszeń zastosowania.

Ustawa niniejsza w niczem nie narusza przywilejów i statutów banku austryacko-węgierskiego.

Nad projektem powyżej naszkicowanym rozpocznie komisya obrady z raz po ferjach świątecznych. Gdy w roku 1874 wniósł rząd przedłożenie, zmierzające do wprowadzenia daleko sięgających zmian w obowiązującej naówczas ustawie akcyjnej, parlamet zostawał jeszcze pod głębokiem wrażeniem ciężkiego przesilenia, które doprowadziło do ruiny tysiące osób, zostawał pod naciskiem opinii publicznej, która asocyacyę kapitału czyniła odpowiedzialną za wszystkie straszne następstwa, spowodowane bezprzykładną hiperspekulacyą. Wśród odmiennych zupełnie okoliczności, mówi *Presse*, przystąpi teraz parlament do dysknsyi nad ustawą akcyjną. Rany zadane przesileniem zabliźniły się od dawna, narodowe i ekonomiczne stosunki monarchii wzięły obrót bezwzględnie pomyślny miejsce zaś roznamiętnienia zajęła dojrzała rozwaga; nikt nie dopomina się represaliów, lecz wszyscy są pewni, że nowa ustawa akcyjna da rękojmę przeciw możliwym nadużyciom asocyacyi kapitału.

Wniesiony przez rząd projekt ustawy akcyjnej stara się uczynić zadość wymaganiom żywionym oddawna, dąży on do zapobieżenia wyzyskiwaniu i wprowadzaniu w błąd akcyonaryuszów, do uczynienia założycieli i członków zarządu odpowiedzialnymi wobec akcyonaryuszów a stara się osiągnąć to wszystko bez tamowania swobody handlowej stowarzyszeń akcyjnych. Za zasługę tylko może być poczytane rządowi, że starał się nawiązać nowy projekt do uchwał Izby deputowanych z r. 1874, że nie ignorował tego, co było korzystne i pożyteczne w ustawie wówczas uchwalonej, ale owszem przyjął z niej to, co okazało się praktycznem i odpowiadającem celowi. Szczególniejszą pieczowiłowitością nowy projekt otacza akcyonaryusza. Walnemu zebraniu nadano obszerniejsze prerogatywy, sformułowano ściśle warunki dla ważności pewnych uchwał, przyczem nowa ustawa kładzie stanowczą tamę nadużyciom, jakie się działy dotychczas przez podsuwanie tak zwanych *strohmanów*. Ważnem jest niemniej postanowienie, że żadne towarzystwo akcyjne nie może nabywać swoich akcyi ani przyjmować ich w zastaw. Ale nietylko ogółowi akcyonaryuszów, lecz każdemu akcyonaryuszowi z osobna zastrzeżono cenne prawa. Mniejszości przyznano reprezentacyę w radzie nadzorczej, akcyonaryuszowi zaś nie posiadającemu potrzebnej do oddania jednego głosu liczby akcyi umożliwiono mimo to reprezentacyę na walnem zgromadzeniu. Akcyonaryusz ma dalej prawo wnosić zażalenia nieważności przeciw uchwałom niezgodnym z ustawą i statutami, może on w pewnych wypadkach żądać zwrotu swojego udziału, może wreszcie pod pewnemi zastrzeżeniami zażądać rewizyi ksiąg handlowych. Surowe lecz zarazem słuszne są normy w sumie nominalnej wartości akcyi, o kwotach przypadających do zapłaty i w ogóle o warunkach, od których spełnienia zawisłe jest ukonstytuowanie się towarzystwa Ogólną aprobatę uzyska niezawodnie przepis, że wydanie nowych akcyj, nim stare zupełnie zostały pokryte, nie jest dozwolone. To samo da się powiedzieć o ściśle określonych postanowieniach o funduszu rezerwowym i układaniu bilansu. Dotychczasowym nadużyciom przy zakładaniu towarzystw akcyjnych i komandytowych położą skuteczną zaporę postanowienia karne, przewidziane na wypadek rozszerzenia prospektów, zawierających fałszywe lub zmyślone rzeczy. Projekt ustawy zawiera również ścisłe przepisy o rozwiązywaniu towarzystw akcyjnych i obowiązkach likwidatorów, utrzymuje zaś w swojej mocy dawne przepisy o potrzebie wyjednywania dla pewnych towarzystw zezwolenia rządowego i rozciągnięcia nad niemi nadzoru państwowego. Rozumie się samo przez się — kończy *Presse* — że rząd ze względów na wyjątkowe znaczenie pewnych przedsiębiorstw, które bądź wymagają szczególniejszego zaufania ze strony publiczności, bądź też wchodzą w zakres publicznych interesów, jak na przykład towarzystwa asekuracyjne, koleje, towarzystwa wydające listy zastawne, nie mógł wyrzec się tych praw, jakie zostały mu nadane w dobrze zrozumianym interesie ogółu

---

SPRAWY MONARCHII

Jak już wiadomo z wczorajszej depeszy peszteńskiej, na onegdajszem posiedzeniu Izby deputowanych sejmu węgierskiego dep. Gabryel Urgon z skrajnej lewicy wystosował do prezydenta ministrów p. Tiszy interpelacyę w sprawie przymierza austryacko-niemieckiego i uzbrojeń rossyjskich, na którą p. minister odpowiedział bezzwłocznie w duchu uspokajającym Najświeższe dzienniki podają interpelacyę i odpowiedź w dosłownem brzmieniu Dep. Urgon zapytywał: „O ile prawdziwe są pogłoski, że między Austro Węgrami a Niemcami zawarte zostało przymierze, a jeśli rzeczywiście jest zawarte, czy rząd może wyjaśnić, na ile lat, i czy na wszystkie, czy tylko na pewne oznaczone wypadki? Czy rząd ma wiadomość o zbrojeniu się Rossyi, a jeśli tak jest, czy uważa za konieczne obmyślenie pewnych kroków, któreby dały rękojmię bezpieczeństwa przeciw niespodziewanym wypadkom?“

Na to odpowiedział prezydent ministrów Tisza: Wprawdzie niekoniecznie właściwem jest odpowiadać *ex abrupto* na podobną interpelacyę, ze względu jednak na powszechne zaniepokojenie, jakie mogłaby wywołać, odpowiem zaraz na zapytania p. deputowanego, zwłaszcza, że sam interpelant wspomniał, iż panujące zaniepokojenie oddziaływa na stan finansowy. Według mego najlepszego przekonania, pogłoski te są częścią bezzasadne, częścią przesadne, a pokojowi europejskiemu, zdaniem mojem, nie grozi dzisiaj żadne niebezpieczeństwo. (*Potakiwania z prawicy, poruszenie na lewicy*).

Dep. Gabryel Urgon odpowiedział na to, że prezes ministrów nie mógł wywinąć się dyplomatyczniej i zgrabniej z zadanych mu pytań. Minister mówił o rzeczach, o któ-

---

— Gdzie jechać, proszę pana? -- zapytał dorożkarz.

— Gdzie chcesz! Do samego Lucypera! Wszystko mi jedno!

Dorożkarz zaciął konie i ruszył własnym instynktem ku Bernardynom, a potem dalej ulicą Łyczakowską.

Byłby może dojechał aż do Winnik, ale pan Walenty opamiętał się w drodze.

— Żony i dzieci przecież bez ryb niepozostawię — mówi do siebie — jest czas jeszcze. Dopiero kwadrans na drugą. Zastawię zegarek, futro, gdy będzie trzeba, a ryby i wino mieć muszę!

Kazał nawrócić. Pojechał do któregoś z banków zastawniczych i zastał drzwi zamknięte. Dla biur tego rodzaju święta już się rozpoczęły. Kazał jechać na Żółkiewskie z postanowieniem, że pierwszego lepszego żyda, którego spotka, użyje za przewodnika do któregokolwiek fanciarza. Dopiero gdy przybył na miejsce i spostrzegł pozamykane sklepy, przekonał się, że i ta ostatnia nadzieja ocalenia go zawiodła. Wigilia przypadała w sobotę!

Wierny swojej zasadzie, nie dawać się nieszczęściu i trzymać zawsze uszy do góry, chociaż go czarna zdejmowała rozpacz, raźnie krzyknął na dorożkarza:

— Zawracaj!

— Gdzie jechać, proszę pana?

— Na Stryjskie, może już Buczalski powrócił.

Pojechali.

Gdy przejeżdżali przez rynek biło wpół do trzeciej. Panu Walentemu pot zimny występował na czoło.

Nagle zaświecił mu błysk szczęścia. Na chodniku dostrzegł Buczalskiego, idącego pod rękę z Pstrągowskim.

Zatrzymać dorożkę, wyskoczyć i przybiedz do nich, było dla pana Walentego dziełem jednej chwili.

— Buczalski, ratuj! — zawołał.

— Co ci jest?... — zapytał Buczalski przestraszony.

- Szukam cię cały dzień! Potrzebuję pieniędzy, pożycz...

— Ileż ci potrzeba?....

— Dwadzieścia, trzydzieści guldenów — ile dasz!

— Masz pięćdziesiąt — rzekł uczynny Buczalski

— Dzięki ci, nicoszacowany Buczalsiu, ocaliłeś mnie!

Uścisnął go z pospiechem, wskoczył do dorożki i pojechał po ryby.

Tu go czekała najstraszliwsza ze wszystkich katastrofa. Ani u kupców, ani na rynku, ani na rybim targu ryb już nie było. Nikt ze sprzedających nie liczył na to, że kupujący mogą się jeszcze znaleść o tak spóźnionej godzinie.

Pan Walenty spuścił głowę i miał minę jeszcze bardziej ponurą, niż pan Rafał zrana w cukierni.

Brak mu było odwagi iść do domu. Przez chwilę chciał się puścić w świat bez celu, wyjechać koleją, telegrafować do żony z Gródka, że mu nagły wypadł interes i kto wie nawet, czy nie utopić się w tamtejszym stawie, gdyby go zastał niezamarzniętym

Uczucie obowiązku jednak przemogło, i odpędziło te rozpaczliwe myśli.

— Co będzie to będzie, jadę do domu! mówił do siebie — niepodobna, żeby Karolcia jakoś sobie w tem nieszczęściu nie poradziła. — Ona ma taką głowę! — Ale co ona mi zaśpiewa! co zaśpiewa!....

Nieszczęśliwy pan Walenty zapomniał na śmierć, że mając pieniądze mógł zmazać część swojej winy i kupić przynajmniej wina Nie dziwmy mu się. Treścią uczty wigilijnej są ryby, a skoro ryb nie było, czyliż mógł o akcesoryach pamiętać?....

(Dokończenie nastąpi).

rych nie jest gruntownie przekonanym, a z tego, co powiedział, możnaby wnosić, że między Austryą a Niemcami nie istnieje żadne przymierze. Interpelant oświadcza więc, że odpowiedź Tiszy nie uspokoiła go, i życzy sobie, aby parlament, jako reprezentant ludu, mógł dowiedzieć się, jaki charakter ma wspomniane przymierze, i czy ono tylko poręcza nienaruszalność terytoryalną w razie nieszczęśliwego rezultatu jakiej wojny. Interpelant pragnie też dowiedzieć się coś więcej stanowczego o zbrojeniu się Rossyi.

Minister Tisza: Pytania, do mnie wystosowane, tak są drażliwe, że niepodobna improwizować odpowiedzi, ponieważ każde słowo należy rozważyć. Powołałem się jednak na to, że interpelacya głównie jest umotywowana finansowemi skutkami obiegających pogłosek i dlatego powiedziałem, że z tego punktu widzenia odpowiem. Raz jeszcze stanowczo oświadczyć mogę, że słów „bezzasadne" i „przesadzone", użyłem wyłącznie ze względu na pogłoski wojenne i że tylko tak chciałem je mieć zrozumianemi. Jeżeli moje oświadczenie nie było dość wyraźne, powtarzam, że nic o tem nie wiem, albo, gdy chcecie, że wiem napewno, iż nic nie istnieje, coby mogło zachwiać dotychczasową nadzieję utrzymania pokoju. Sądzę, że taka odpowiedź jest dość wyraźna (*Wołania z lewicy: Dzisiaj!*). Słowa: dzisiaj, umyślnie nie użyłem, aby go fałszywie nie wytłómaczono. Nietylko dzisiaj, ale i w ogóle teraz nie zachodzi potrzeba pewnych enuncyacyj. Sądzę, że każdy w kraju i zagranicą jest przekonany, iż jeżeli kiedyś rzeczywiście przyjdzie do starcia, co daj Boże, aby nastąpiło jak najpóźniej, synowie Węgier mężnie znajdą się w jednym zastępie.

Dep. Urgon: Po tem oświadczeniu ministra biorę odpowiedź jego z zadowoleniem do wiadomości.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Polemika rossyjsko-niemiecka)

Na podniesione przez prasę niemiecką głosy o niebezpieczeństwie grożącem państwom sąsiednim ze strony Rossyi odpowiada teraz prasa rossyjska. Niektóre uwagi dziennikarstwa niemieckiego powtórzyliśmy na tem miejscu. Były to głosy nacechowane umiarkowaniem. I teraz zatem powtórzymy odpowiedź tylko pism poważniejszych, pomijając takie naprzykład, jak rossyjskiego dziennika *Echo*, wydawanego w Moskwie, który — jak pisze *Nordd. Allg. Ztg.* — snuje dalej fantastyczne obrazy ewentualnych zwycięstw nad Niemcami. Na uwagę zasługuje naprzód artykuł *Gołosa*, odpowiadający dziennikom berlińskim *Post* i *National Ztg.*, które ostrzegały a raczej przypominały, że pewni generałowie rossyjscy grozili Niemcom wojną „barbarzyńską".

Gołos mówi z tego powodu: „Nie wiemy, zkąd dzienniki berlińskie wzięły tę bajkę o groźnych barbarzyńcach. Nie przeczymy wcale, że i w armii rossyjskiej mogą się znajdować ludzie wielomowni a bezmyślni, dla których nie istnieje żadne prawo ani logika i którzy biorą rozbrat ze zdrowym rozsądkiem. Ludziom takim wszystko, cokolwiek urodzi się w ich mózgu, wydaje się możebnem do wykonania. Mogą oni wojnę prowadzoną na sposób barbarzyński jakiego Tamerlana identyfikować z cywilizacyą i obyczajami wieku XIX. Trudno jednak przypuszczać, aby podobne plany i przypuszczenia znajdowały szersze uznanie po za obrębem ciasnego kółka tych ludzi, nieobeznanych z elementarnemi warunkami nowoczesnej kampanii.

„Niemcy muszą dobrze wiedzieć o tem, jakie to trudne warunki i jakie niepodobieństwo podejmowania wobec nich wojny barbarzyńskiej. Jako doświadczeni w rzemiośle wojennem muszą wiedzieć i o tem, że kawalerya choćby najsilniejsza, wpadająca na obce terytoryum, może operować skutecznie tylko wtedy, kiedy ma bezpośrednio zakryte plecy silną piechotą. Fachowi zatem Niemcy mogą chyba uśmiechem powitać fantastyczne plany naszych szowinistów. W ciężkich czasach dzisiejszych zadanie nasze nie polega zaprawdę na tem, żeby niedorzecznemi pogróżkami drażnić ludzi i przygotowywać sobie niebezpieczne zawikłania zewnętrzne. Nasze najpierwsze i najpilniejsze zadania, to przedewszystkiem organizacya wewnątrz. Wojna, gdyby do niej przyszło, byłaby dla nas największem nieszczęściem, a mianowicie najpierw z tego powodu, że nie moglibyśmy jej prowadzić za nasze ruble papierowe a nieprzyjaciele nasi nie pozwoliliby nam pod żadnym warukiem prowadzić wojny barbarzyńskiej. Gdyby jednak przeznaczenie chciało, ażebyśmy zostali uwikłani w wojnę, to niechże ona nie będzie skutkiem naszej prowokacyi, naszego wyzwania lub naszych błędów. Dla nas byłaby to chyba wojna obronna. W takim razie rozbudziłyby się u nas duch i patryotyzm, które nas zawsze w ciężkich doświadczeniach ratowały. Oby jednak Bóg zachował nas przed takiem nieszczęściem. Ale naród rozumny i rząd światły nie powinny zamykać oczu na widok niebezpieczeństwa. Rozum, przezorność i zastanowienie się są zawsze najlepszymi doradcami. Jeżeli obowiązkiem jest dyplomacyi rossyjskiej uchylać wszelkie zewnętrzne niebezpieczeństwa wszelkiemi środkami, któremi rozporządza, to wewnętrzna polityka rossyjska ma inne zadania, a mianowicie przygotować skuteczne środki obrony. Biorąc pod ścisłą rozwagę olbrzymią rozciągłość naszych zachodnich granic, które rozpoczynają się u wybrzeży jednego morza, a kończą u wybrzeży drugiego, widzimy, że do obrony naszej nie są dostatecznemi te jedynie środki, które nam nastręcza sama armia. Do skutecznej wojny potrzebny jest po za armią naród, ożywiony duchem podniosłym. Nie trudno byłoby obecnie nakreślić tę linię demarkacyjną, w której w razie wojny na naszej granicy zachodniej znalazłyby nasze siły zbrojne zupełnie zabezpieczone plecy. Naszem więc gorliwem staraniem musi być na teraz, ażeby linię rzeczoną posunąć o ile możności ku granicom zachodnim".

Podaliśmy już w telegramach treść artykułu *Moskiewskich Wiedomosti* z dnia 14 b. m. który *Nordd. Allg. Ztg.* powtórzyła z oświadczeniem, że z powodu stanowiska, jakie zajmuje organ moskiewski, przywiązuje do niego większe znaczenie. Dziś powtarzamy ten artykuł w obszerniejszym wyciągu.

„Okoliczność, która wywołała podróż ministra Giersa. nie jest wprawdzie pocieszającą, ale za to pod względem politycznym okazała się pomyślną, gdyż właśnie wskutek niej mogło przyjść do osobistych wyjaśnień pomiędzy obydwoma kierującymi mężami stanu w Niemczech i w Rossyi. Takie bliskie osobiste porozumienia z pominięciem form urzędowych było obecnie właśnie nieodzowne pomiędzy Rossyą a Niemcami. Było ono potrzebne zwłaszcza z przejściem kierownictwa spraw zagranicznych w nowe ręce i po długoletnich a dziwnych nieporozumieniach, które mnożyły się bez końca i trwały pomiędzy obu mocarstwami, związanemi wprawdzie z sobą ściśle, które jednak jak dwoje zagniewanych kochanków w komedyi unikały starannie wyjaśnienia.

„Jeżeli zresztą chcemy być sprawiedliwymi, to nie możemy kanclerza niemieckiego obwiniać o te nieporozumienia. Nie on bowiem odwracał się i unikał wyjaśnień.

„Możnaby powiedzić, że Moskwę podpalono i wzniecono pożar groszową świeczką. Być może, iż historya w przyszłości udowodni, że na kongresie berlińskim i przy innych aktach dyplomatycznych, które poprzedziły naszą wojnę, obecny był cień francusko-polskiego publicysty p. Klaczki który jest autorem znanego pamfletu: *Les deux chanceliers*. Od wyjścia tej publikacyi zdawało się, jakoby Rossya za jedyne swoje zadanie poczytywała udowodnić, że jeden z kanclerzy, pomimo zręcznej ironii wspomnianego publicysty, nie tylko nie chce uznać podrzędnego swego znaczenia, ale przeciwnie umie doskonale działać na złość drugiemu, choćby nawet z własną szkodą. Rossya jakkolwiek z poświęceniem własnych interesów, obaliła świetnie argumenta rzeczonego publicysty, któremu szło tylko o zachwianie owych interesów. Przed wielką wojną, którąśmy podejmowali, nie chcieliśmy porozumieć się z jedynym sprzymierzeńcem, którego mieliśmy w Europie. Osłoniliśmy przed nim tajemnicą nasze plany, jeżeliśmy w ogóle mieli jakie i pozostaliśmy sami w ciemnościach, oddając sprawy nasze na łup przypadku i dowolności. Na czas krótki przedtem oddaliśmy Niemcom istotne przysługi i odwróciliśmy się od nich właśnie w czasach, w których porozumienie mogło być nader korzystne. Robiliśmy wszystko na złość drugiemu kanclerzowi, stwarzając mu przeszkody, ażeby szkodzić najbardziej tylko samym sobie.

„Bądź co bądź jednak, było rzeczą nieodzowną wyjaśnić raz międzynarodwe stosunki Rossyi, oczyścić je z obcych pierwiastków. które nie mają nic wspólnego z interesami, ani tembardziej z godnością Rossyi. Trzeba było koniecznie dać tych interesów wyraz jasny, ścisły i trzeźwy. Wolno nam zatem mieć nadzieję, że spotkanie się nowego ministra rossyjskiego spraw zagranicznych z kanclerzem niemieckim przygotuje grunt do wzajemnego, tak dla obu stron pożądanego porozumienia.

„Ażeby utrzymać stosunki pomiędzy Rossyą a Niemcami, wytworzone na gruncie historycznym, nie potrzeba ani zbytecznych wysileń, ani trudów, ani też jakichkolwiek konwencyj pięcioletnich, potrzeba tylko u osób kierujących zdrowego zmysłu i patryotyzmu. Ani artykuły dziennikarskie obliczone na złudzenie publiczności, ani intrygi nieżyczliwych stronnictw nie zaszkodzą temu związkowi, który łączy dwa mocarstwa, których interesa stykają się na różnych punktach bezpośrednio, ale nie krzyżują się nigdzie".

Ostatni ustęp artykułu poświęcony jest pobytowi p. Giersa w Rzymie. Przy tej sposobności nadmieniają *Moskow. Wied.*, że i tam nieprzychlne stronnictwa starały się utrudnić porozumienie pomiędzy Watykanem a Petersburgiem. W końcu wyrażają nadzieję, że uda się jednak wynaleźć pewny *modus vivendi* w celu przygotowania gruntu do porozumienia w kwestyi kościoła katolickiego w Rossyi.

KRONIKA

= **Najj. Pan** raczył udzielić najłaskawiej z prywatnej Swej szkatuły gminie Opaki w powiecie cieszanowskim 100 zł. zapomogi na restauracyę cerkwi.

= **Pan Marszałek krajowy,** dr. Mikołaj Zyblikiewicz, przybył pozawczoraj z Wiednia do Krakowa a wczoraj wieczór wyjechać miał na prowincyę do krewnych swoich. Zaraz po świętach pan Marszałek powraca do Lwowa.

= **Jako dodatek** do dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej* znajdą czytelnicy dokładne zestawienie cyfr nowego podatku gruntowego, wypracowane przez uczestnika prac tak jednej z komisyj krajowych jak komisyi centralnej. Ogłaszane dotąd w różnych dziennikach wykazy były mniej lub więcej niedokładne, załączone tablice po raz pierwszy dają dokładne i autentyczne daty.

)(**Przedstawienie jasełek,** o których na tem miejscu przed kilku dniami zrobiliśmy wzmiankę, sprowadziło do teatru liczną publiczność. Oddział pierwszy *Jasełek* wprowadza nas do świątyni jerozolimskiej, gdzie żydzi modlą się o zesłanie Messyasza. Melodye ich modłów tęskne a poważne; śliczny psalm naszego Gomółki z XVI wieku bardzo dobrze został tu użyty. Zawodzenie kantora „O! Adonaj, O! Emanuel" jest pełne efektu, a nuta ma być wziętą z chorału polskiego. Starożytna pieśń polska *Boże wieczny* służy jako *refrain*, trzy razy powtarzający się rozmaitemi chórami. Druga scena przedstawia otchłań, a w niej patryarchów wzdychających do upragnionej chwili. Radosna chwila nadchodzi, gdy w czasie spiewu *Rorate* ukazuje się gwiazda Jakubowa i zwiastuje przyjście Messyasza. Następuje spiew Abrahama, duet i chór. Szczęśliwe jest również zjawienie się kobziarza (p. Koncewicza) między pastuszkami. Spiew jego i opowiadanie o bliskiej chwili, co uszczęśliwi świat cały, wprawia pasterzy w entuzyazm, który szuka wyrazu w odgłosie starożytnej pieśni *Hejnał wszyscy zaśpiewajmy*. Pieśń ta pełna siły, a bardzo stosowny akompaniament samych trąb prawie nadaje jej oryginalną charakterystykę. Ukołysani do snu tą pieśnią pastuszkowie budzą się na odgłos śpiewu aniołów. Słysząc głosy, zwiastujące im przyjście na świat Zbawiciela, spieszą z darami do Betleem. Tam bawią Boskie dziecię tańcem, graniem i śpiewem. Przedstawienie kończy się hołdem Trzech Królów ze Wschodu, śpiewem Matki Boskiej (kompozycyi p. Czerwińskiego) i usypianiem dzieciątka prześliczną kolendą *Lulajże Jezuniu*. Publiczność w czasie przedstawienia i po niem hucznemi oklaskami darzyła tak ks. Soleckiego, jak i p. Czerwińskiego.

— **Biuletyny meteorologiczne** z różnych okolic Europy zgodnie stwierdzają niezwykle wysoki stan barometru, mianowicie w środkowej i wschodniej części naszego kontynentu aż po Alpy i Wisłę; w zachodniej części natomiast mgliste, łagodne powietrze trwa jeszcze ciągle. Mrozy w ostatnich dniach dochodziły w Petersburgu do 25 stopni, w południowej Rossyi do 18 stopni, w Galicyi do 12 stopni. Tylko na Wołoszczyznie i w Bessarabii spadły świeże śniegi. Na dni zbliżających się Świąt zapowiadają meteorologowie dla naszych okolic powietrze spokojne, pogodne i mroźne.

*** **O znaczniejszych pożarach** w kraju otrzymaliśmy następujące doniesienia: W gminie powiatu brodzkiego Wierzbowczyku zniszczył pożar dwa gospodarstwa z zapasami zboża i narzędziami ogólnej wartości 2.500 zł., która to strata w małej części tylko była ubezpieczona; zaś na folwarku Bryszczu, w tym samym powiecie, stajnię, w której spaliło się 37 sztuk bydła. W obu wypadkach przyczyna pożaru nie została zbadana. — W Kozowie, w powiecie brzeżańskim, spłonęły zapasy zboża, ubezpieczonej wartości 8.218 zł. Ogień, jak się zdaje, był podłożony. — W Olchowcach, w powiecie horodeńskim, z niewiadomej przyczyny spaliły się zapasy zboża, złożone na polu, ogólnej wartości 2.300 zł., która to strata była ubezpieczona. — W gminie Wielkie Oczy, w powiecie jaworowskim, pożar, którego przyczyna nie została zbadana, pochłonął trzy domy mieszkalne i kilka budynków gospodarskich ze sprzętami i narzędziami. Strata, po większej części ubezpieczona, wynosi 5.000 zł. — W Niestanicach, w powiecie kamioneckim, zgorzała wołownia przy gorzelni dworskiej. Ubezpieczona w dwóch trzecich strata wynosi 4.500 zł. Przyczyna powstania pożaru niewiadoma. — W gminie powiatu myślenickiego, Woli radziszowskiej, pogorzało dziesięciu włościan, których stratę obliczono na 8.300 zł. Z pogorzelców dwaj tylko byli ubezpieczeni. Przyczyna tego nieszczęścia nie mogła być zbadana. — W Dorze, w powiecie nadwórniańskim, spaliły się budynki gospodarcze gr. k. probostwa, ze zbożem i narzędziami. Strata nieubezpieczona wynosi około 3.000 zł. Nieostrożność była przyczyną pożaru. Wreszcie w Dydiowie, w powiecie tureckim, zgorzała stajnia dworska z 39 sztukami bydła rogatego i koni. Strata, w części ubezpieczona, wynosi 2.140 zł. We wszystkich powyższych wypadkach pożaru zarządzono dochodzenie sądowo-karne.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Landaff biskup walijski dr. Alfred Ollivant, w 85 roku życia a 36 biskupstwa; w Konstantynopolu znany z powstania w Bośnii przywódca Fazil-basza, przeżywszy lat 90; w Londynie słynny rzeźbiarz angielski Edward Browning Stephens.

(—) **Polskie zapusty w Rzymie.** Korespondent rzymski jednego z dzienników warszawskich donosi: Wszystko rokuje nader świetne zapusty w Rzymie, a świetność ta podniesiona jeszcze będzie międzynarodową wystawą sztuk pięknych, która tysiące krajowców i cudzoziemców ściągnie do wiecznego miasta. *Hołd Pruski* Matejki już przybył i pomieszczony został w pałacu wystawy, gdzie silne sprawił wrażenie na małej liczbie osób, które mogły go dotychczas widzieć. Nietylko zresztą *Hołd Pruski* Matejki i *Tryumf Swiatła* Siemiradzkiego przypominać będą kraj nasz podczas karnawału rzymskiego. Artyści polscy, których jest obecnie dwudziestu kilku w Rzymie, mają zamiar urządzić na Corso osobną maskaradę przedstawiającą wesele krakowskie. Wszystkie stroje tak męzkie, jako i kobiece sprowadzają umyślnie z Krakowa. Maskarady polskiej nie widziano podobno na Corso od czasu pobytu Sobieskich w Rzymie, kiedy książę Konstanty chciał wyprawić ówczesnym Kwirytom widowisko „wiedeńskiego tryumfu" nieśmiertelnego swego rodzica. Maskarada ta jednak miała nietyle historyczny i narodowy, ile raczej mitologiczny charakter, stosownie do ówczesnych pojęć i smaku, a sam książę Konstanty z bardzo piękną księżną rzymską wyobrażali na głównym rydwanie bóstwa opiekuńcze zwycięzkiego oręża polskiego. Była też sławna kalwakada żydów polskich na osłach, która tak dalece oburzyła ich pobratymców z rzymskiego *ghetto*, iż protest do Papieża wystosowali i skargę na Sobieskich.

(—) **Romantyczny wypadek,** który się wydarzył przed 46 laty, opowiada *Pos. Tageblatt.* W roku 1836 mieszkała w Poznaniu p. Karska, w której gościnnym domu zbierało się w owym czasie bardzo liczne towarzystwo z najwyższych sfer społeczeństwa polskiego. Jej nieodłączoną towarzyszką i powiernicą była panna Wilhelmina Krystyna Dąbrowska, hojnie obdarzona tak przymiotami duszy, jak słynąca wdziękami i urodą w owym czasie. Do domu p. Karskiej miał również wstęp młody Francuz Jean Mistral, syn bogatego obywatela z Orleanu, którego ojciec wysłał za granicę celem dalszego wykształcenia się i poznania zwyczajów i obyczajów innych krajów. Dwa młode serca równe sobie wychowaniem, urodzeniem i wdziękami zbliżyły się do siebie i po pewnym czasie wbrew woli rodziców młody Francuz połączył się węzłem małżeńskim z p. Krystyną Dąbrowską. W całej pełni młodzieńczej otuchy, że złamie opór swoich rodziców, którzy na związek ten żadną miarą zezwolić nie chcieli, i upojony własnym szczęściem, wyjechał p. Jean Mistral wraz z żoną do Orleanu. Młody małżonek ulokowawszy małżonkę w hotelu, niezwłocznie udał się do domu rodziców, aby ich przebłagać. Nadzieja jednakże zawiodła go; matka jego wcale nie życzyła sobie widzieć się z nim, a ojciec po nader zimnem przyjęciu oświadczył, że prędzej go nie uzna za syna, dopóki nie rozwiedzie się z „żebraczką i awanturniczką". W kilka dni wszedł do mieszkania młodego małżeństwa adwokat i oświadczył, że na mocy kodeksu Napoleona p. Mistral, ojciec, nie uznaje za ważne małżeństwa, zawartego bez zezwolenia rodziców i przed skończonym 25 rokiem życia. Zdjęty rozpaczą i gniewem pobiegł Jean do domu ojca swego, błagając go o cofnięcie tak okropnej rezolucyi. Jedyną odpowiedzią ojca było zadzwonienie, i w tej chwili kilku panów czarno ubranych weszło do pokoju i po krótkiej naradzie, zbadawszy stan jego obecny, przekazali go do domu obłąkanych. Pochwycono go natychmiast, wsadzono mimo rozpaczliwego oporu do powozu i odwieziono do zakładu obłąkanych, w którym przebywał mimo woli do 1 grudnia roku bieżącego. W czasie tym wypuszczony z powyższego zakładu, nieszczęśliwy małżonek po latach 46 zostawszy panem 40 milionowej fortuny poszukuje przez p. Championa, profesora przy lyceum w Orleanie, zaginionej bez śladu małżonki oraz jej dziecka. Może te słów kilka wystarczą do odkrycia nieszczęśliwej p. Mistral, dawniejszej p. Dąbrowskiej, jako też jej dziecka lub bliższej rodziny, na co w tym celu wyznaczona jest wysoka nagroda. Odpowiedzialność za tę romantyczną historyę pozostawić musimy poznańskiemu *Tagblattowi*.

— **Powódź na Węgrzech.** Według depeszy z Pesztu rzeka Cisa wylała między Török a Obece.

— **Ohydną zbrodnię** popełnił stolarz Warnicki w Czerniowcach. Dziewięcioletniego pasierba swojego, którego nienawidził i nad którym znęcał się od dawna, we wtorek związał i obwiesił na sznurze, przymocowanym do

pułapu w izbie. Przypadkowo tylko ktoś przez okno spostrzegł biedne dziecko wiszące, i w ostatnich konwulsyach zastał je policyant, który uwiadomiony o zbrodni przybiegł do domu Warnickiego. Policyanta tego, gdy odciął wiszącego chłopczynę, zatwardziały zbrodniarz chciał wypchnąć z domu, powiadając, iż nikt się nie ma w to wtrącać, co ojciec robi ze swojem dzieckiem! Nieszczęśliwą ofiarę odwieziono do szpitala, gdzie dziecko o tyle przyszło do siebie, że podać mogło szczegóły ohydnego zajścia. Dowiedziano się od niego, iż po matce posiada domek w Kołomyi, który ojczym chciał po jego śmierci zagarnąć na swoją własność. Przedtem już był przez ojczyma morzony głodem. Warnicki został uwięziony.

— **Niebezpieczną bandę** złoczyńców wykryto w ostatnich dniach w Wiedniu. Banda, złożona z kilkunastu indywiduów, popełniła dotąd, ile już zdołano sprawdzić, 21 większych kradzieży, a skradzione przedmioty oddawała do przechowania i spieniężenia zamożnemu szynkarzowi na przedmieściu Leopoldyńskiem, Rudolfowi Langerowi, u którego znaleziono prawdziwy magazyn takich przedmiotów. Nadto znalazła policya wiele skradzionych rzeczy w mieszkaniu rodziców Langera, którzy są właścicielami dwóch domów w Wiedniu.

— **Numer świąteczny** angielskiego dziennika illustrowanego *Graphic*, wydany właśnie, kosztował wydawców przeszło 210.000 zł. Można sobie wyobrazić, jakie koło prenumeratorów ma publikacya, która taką olbrzymią sumę poświęca „na gwiazdkę“ czytelnikom.

— **Od zdobycia Syberyi** przez Rossyę upłynęło właśnie lat 300. Dzienniki rossyjskie poświęcają długie artykuły tej rocznicy. Podnoszą, iż dla dalszego rozwoju tej krainy powinny być otwarte nowe szkoły, i wyrażają nadzieję, że z początkiem czwartego stulecia wprowadzona tam będzie reforma sądowa, ziemstwo, drogi żelazne i inne reformy. Z Irkucka donosi depesza telegraficzna d. 19 b. m: Uroczyście obchodzą tu jubileusz Syberyi. Dwaj mieszkańcy tutejsi, Neliszonow i Bozanow, ofiarowali z tej okazyi 150.000 rubli na szpital dla obłąkanych. W roku 1883 otwarty będzie w Irkucku korpus kadetów.

— **W kopalni węgla** „Feliks“ pod Dąbrową górniczą w Królestwie, skutkiem załamania się ścian węgla kilku robotników zostało zasypanych gruzem węglowym. Dwaj na miejscu utracili życie, trzeci poniósł ciężkie uszkodzenie. — W Niwie w Będzińskiem zdarzył się podobny wypadek a ofiarą jego był jeden górnik.

KRONIKA SĄDOWA

(*Zbrodnia Łutczańska*).

(*Oryginalne sprawozdanie Gazety Lwowskiej*.

Rzeszów, 21 grudnia.

(*L.*) Dzisiaj po godzinie 10 z rana rozpoczął przewodniczący radca p. Mossor swoje *resumé*, zestawiając pp. sędziom przysięgłym bardzo jasno, treściwie i przedmiotowo wynik całej rozprawy.

O godzinie pół do 1 w południe udali się przysięgli na naradę, a o godzinie 1 z południa, zwierzchnik ich p. Rylski ogłosił werdykt następującej osnowy:

Na pierwsze pytanie główne, tyczące się Mojżesza Rittera, w kierunku zbrodni rozbójniczego morderstwa, odpowiedzieli przysięgli jednogłośnie: *tak*.

Na drugie pytanie główne, tyczące się Marcelego Stochlińskiego, co do współudziału w zbrodni popełnionej przez Rittera, odpowiedzieli przysięgli jednogłośnie: *tak*.

Na trzecie pytanie główne, tyczące się Gittli Ritterowej, co do współudziału w zbrodni popełnionej przez jej męża Mojżesza, odpowiedzieli 9 głosami *tak*, 3 głosami *nie*.

Na czwarte pytanie główne, tyczące się Beili Neumanowej (z domu Ritter) co do współudziału w zbrodni popełnionej przez jej ojca Mojżesza Rittera, odpowiedzieli 4 głosami *tak*, 8 głosami *nie*.

Nareszcie na ostatnie dwa pytania tyczące się współudziału Chaji Ritterównej w zbrodni popełnionej przez jej ojca, odpowiedzieli jednogłośnie *nie*.

Prokurator wniósł zastosowanie §. 136 ust. karn. co do małżonków Ritterów i Stochlińskiego.

Dr. Koppel prosił o łaskę dla swego klienta Stochlińskiego.

Trybunał, po krótkiej naradzie, wydał o godzinie pół do 2 wyrok skazujący Mojżesza i Gittlę Ritterów, tudzież Marcelego Stochlińskiego na karę śmierci przez powieszenie, a jeżeli wyrok ten zostanie zatwierdzony przez Najjaśn. Pana, egzekucya ma się odbyć w następującym porządku: Pierwszą zostanie stracona Gittla Ritterowa, następnie Stochliński a w końcu Mojżesz Ritter.

Na podstawie werdyktu uwolnił dalej trybunał Beilę Neumanową i Chaje Ritterównę od oskarżenia. Obie zostały wypuszczone na wolność po południu.

Sprawa niniejsza zostanie z urzędu przedłożoną do zatwierdzenia.

Wszyscy zasądzeni zgłosili zażalenie nieważności.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Kółka Rolnicze.

II.

(*Al.*) Spojrzawszy bez uprzedzenia na bogate i urodzajne obszary ziemi tutejszej widzimy, że materyał do pracy jest wdzięczny, że byle tylko gospodarstwo takie popchnąć o jeden krok naprzód we wszystkich kierunkach, uzyskać jeden złoty więcej dochodu z morga, a w parę lat sytuacya znakomicie się poprawi, przybędzie bowiem krajowi 7,856.000 złr. dochodu rocznego, tyle bowiem morgów znajduje się u nas w posiadaniu małej własności.

Podniesienie dochodu wyżej o jeden złoty z morga wcale nie jest utopią i nie potrzebuje wielkiego wysiłku. Trochę racyonalniejsza uprawa, trochę lepsze nasienie i lepszy nawóz, podniosą zbiory o jedną ósmą część korca pszenicy lub jedną dziesiątą część żyta, nie mówiąc o roślinach okopowych, ogrodowinach, sadach, łąkach i t. p. częściach posiadłości wiejskiej.

Lecz rola sama dla gospodarza wiejskiego nie jest jedynym warsztatem do pracy. Przy niej ma on wiele pomocniczych źródeł, z któremi aby tylko umiał się obejść, niezawodnie dochód swój z roli o połowę powiększy. Chów i tuczenie inwentarzy, produkcya nabiału, jaj, tuczenie drobiu, produkcya roślin i nasion handlowych, pszczelnictwo, sadownictwo rybactwo — są to przedmioty pracy dla włościanina i jego rodziny, o które dość lekko potrącić, aby mu korzyść przyniosły. Gdy dawniej za tuczonego kapłona płacono 30 centów, za dwa jajka centa, a za funt masła piętnaście centów — zapewne że nieopłacała się praca około tych rzeczy; lecz dziś gdy cena tuczonego drobiu dochodzi dwóch guldenów za sztukę, jaja kupujemy po 4 centy i wyżej, funt masła ośmdziesiąt centów, dla gospodyni wiejskiej otwiera się pora do zajęcia tem wszystkiem, i z pewnością lepiej się opłaci niż praca na wyrobku za 15 lub 12 centów dziennie.

Wobec takich zajęć, zdaje mi się iż gonienie za rozwojem tak zwanego u nas przemysłu domowego, kto wie czy nie jest zawczesne przynajmniej tam, gdzie właśnie wskazane wyżej zajęcia gospodyni wiejskiej są w zaniedbaniu. Przemysł domowy nie mający bezpośredniego związku z gospodarstwem wiejskiem, popłatnym może być tam, gdzie po wyczerpaniu wszelkich zajęć gospodyni wiejskiej, zostaje do jej dyspozycyi dość czasu na inne zajęcia, lub tam, gdzie włościanie posiadają ziemie nieurodzajne, albo małą ich cząstkę. W takim razie nawet przemysł domowy, jako konieczność zarobku, opłaca się jeszcze mizernie, czego dowodem niezwykła taniość wyrobów takich, które już po przejściu przez ręce pośredników tu kupujemy. Zresztą tego rodzaju wyroby jak tylko zdołają wywalczyć sobie obszerniejszy popyt lub wejść w modę, stają się zaraz przedmiotem zajęcia fabryk, które je natychmiast pochwycą i wartość zniżą do minimum, tak że ręczny ich wyrób staje się niemożebnym. Jako przykład postawię tu tak zwane samodziały, tkaniny z wełny i lnu używane teraz na firanki, portyery i obicia mebli, których okazy w guście perskim można było oglądać na wystawie przemyskiej Materye z wyrobu domowego, a naturalnie dość prymitywne, opatrzono ceną trzech złr. reńskich za metr, a cena ta stosunkowo do spotrzebowanych materyałów i pracy nie była za wysoką. Otóż takie same materye, tylko ma sie rozumieć wyrobione staranniej i gustowniej, sprowadza jeden z tutejszych składów z fabryk wiedeńskich i sprzedaje metr po zł. 1 ct. 40. Idąc za wskazówką mody i popytu, fabryka wziąwszy się do ich produkowania, odrazu konkurencyą swą musi zabić fabrykacyę domową i zniweczyć starania około podniesienia tego przemysłu. Tymczasem przemysł gospodarski, o jakim wspomniałem, to jest tuczenie drobiu, produkcya masła, serów, jaj, i t. p za granicą nie znajdzie konkurenta i konkurencyi nie wyrobi, lecz przeciwnie sam może stanąć z innemi na targach obcych, jak to rzeczywiście z masłem i jajami ma miejsca.

Odbiegliśmy nieco od głównego przedmiotu kółek rolniczych, aby wskazać drogę, gdzie mianowicie wypada nam skierować usiłowania dla podniesienia dobrobytu krajowego i gdzie uderzyć naprzód, aby pożądany i szybki otrzymać rezultat.

Otoż właśnie stowarzyszenie nowe zamierza iść w tym kierunku, a czy mu się uda, zależyć to będzie od energicznej działalności zarządu, od środków a głównie szczerego i gorącego poparcia wszystkich klas społeczeństwa — słowem od sumiennego spełnienia obywatelskiego obowiązku. O przychylności i opiece rządu, władz krajowych, autonomicznych, tudzież instytucyj działających w tej myśli — wątpić nie można, idzie więc tylko o pomoc prywatną, do czego czynem i ofiarą sądzimy każdy obywatel kraju z czystem sumieniem rękę przyłożyć może i powinien. Sprawa jest zbyt ważną i na czasie, żeby ją lekko traktować można.

O ile znane są nam zamiary centralnego zarządu kółek rolniczych, najbliższym celem działalności jego będzie szczegółowa lustracya dotąd istniejących kółek rolniczych i innych pod różnemi nazwiskami powstałych tego rodzaju stowarzyszeń, dla przekonania się o stanie ich żywotności i kierunku. Następnie zaś kółka rolnicze zaprowadzać się będą w takich miejscowościach, gdzie znajdą się warunki należytego ich funkcyonowania, lepiej bowiem mało zrobić a dobrze, niż rozpraszać siły na przedsiębranie prób osłabiających wiarę w powodzenie.

Do każdego z nowo-zawiązanych kółek zarząd wysyłać będzie odpowiednio uzdolnionego delegata, który rozpatrzywszy na miejscu, szczegółowo, stan gospodarstwa tamtejszych członków, udzieli im praktycznych rad i wskazówek, w jaki sposób własnemi siłami zabrać się mają do jego podniesienia. Wprowadzając lepsze gatunki nasion i poprawnych narzędzi rolniczych, hodowlę użyteczniejszych ras inwentarza i drobiu, uprawę roślin pastewnych, sterkoryzacyą łąk, sady owocowe, pasieki i t. p., środki w większych gospodarstwach od dawna będące w użyciu, spodziewa się towarzystwo wzmocnić znaczenie gospodarstwa włościańskiego i podnieść dochody z niego. Mając zapewnione współdziałanie towarzystw oświaty, zdążać będzie ku temu, aby tam, gdzie zawiąże się kółko rolnicze, powstawała zaraz czytelnia Następnie chce pomagać do zakładania sklepików wiejskich, które się tak dobrze w wielu miejscowościch przyjęły, dając rady, wskazówki, a w razie możności kredyt lub poręczenia. Na zakładanie tych sklepików towarzystwo kładzie szczególną wagę, raz dla tego, że przy nich komunikować się może w przyszłości cały ruch handlowy i przemysłowy wioski, wyrabiając w uczestnikach zmysł dotąd mu obcy, powtóre że osiągnięte z tego źródła zyski dostarczą funduszu na wspólne potrzeby każdego z kółek rolniczych.

Dla usamowolnienia i uzacnienia pracy osobistej Towarzystwo wpływać będzie na przeprowadzenie systemu zarobkowania na wymiar, co spodziewać się należy, obie strony, to jest dającą zarobek i zarobkującą, zadowolić powinno Jednem słowem nowe Towarzystwo program swój wypisało jasno i prosto: nauczyć lud wiejski pracować skuteczniej niż dotąd na swojej roli, wpoić weń zamiłowanie do swego zawodu, a podnosząc jednocześnie dobrobyt i umoralnienie, ochronić od nędzy i zgubnych nowoczesnych prądów, zagrażających porządkowi społecznemu.

⁂ **Projekt kolei z Lublina do Lwowa.** Dzienniki rossyjskie zaprzeczyły doniesieniu dzienników berlińskich i wiedeńskich, że jedna z największych warszawskich firm bankowych ubiega się o koncesyę na budowę kolei żelaznej, która przez połączenie Lublina z granicą austryacką i dalsze przedłużenie do Lwowa stałaby się najkrótszą drogą łączącą wschodnią Europę z morzem Bałtyckiem. Jak obecnie donoszą z Warszawy do *Pol. Corr.* zaprzeczenie to odnosi się tylko do faktu wydania koncesyi, a nie do istnienia samego projektu, nad którym odbywa gruntowne studya jedna z najpierwszych firm bankowych w Warszawie, ale nie wniosła dotychczas podania o koncesyę. Przez urzeczywistnienie tego projektu odległość Lwowa od morza Bałtyckiego (Gdańska) zostałaby zmniejszoną do 652 kilometrów, gdy obecnie odległość Lwowa od Szczecina, jako najbliższego punktu handlowego nad Bałtykiem, wynosi 941 kilometrów.

OSTATNIA POCZTA

Niektóre komisye Izby panów, jak pisze *W. Abendp.*, pomimo feryj świątecznych nie przerwą prac swoich.

Komisya ustawy przemysłowej nie ukonstytuowała się dotychczas, odbędzie jednak w tym celu niebawem posiedzenie

Komisya szkolna, która wybrała swoim przewodniczącym hr. R Belcrediego, rozpocznie zaraz po świętach obrady nad nowelą do ustawy o szkołach ludowych.

Presse dowiaduje się, że hr Clam-Martinitz, jako przewodniczący komisyi należytości skarbowych, zamierza zwołać tę komisyę w terminie jak najkrótszym, aby umożliwić Radzie państwa załatwienie w bieżącej jeszcze sesyi odnośnego przedłożenia rządowego.

Wobec gorączkowych zabiegów klubu czeskiego celem bezzwłocznego utworzenia wydziału medycznego w nowym uniwersytecie praskim, *Fremdenblatt* podnosi trudności, jakie w tej sprawie są do zwalczenia. Obsadzenie jednej katedry na innych uniwersytetach pociąga za sobą wiele trudów i zachodów, o ileż większe nasuwają się trudności, gdy idzie o obsadzenie całego wydziału, i to profesorami, którzy obok znajomości języka czeskiego muszą dać rękojmię, że sprostają najzupełniej swojemu zadaniu, gdyż na kwalifikacye kładzie p minister Conrad główny nacisk. Według dzienników czeskich pan minister dr. Dunajewski miał oświadczyć jednemu z konserwatywnych członków Izby panów, że nie miałby nic przeciw rychłemu utworzeniu wydziału medycznego, zanim jednak będzie mógł coś zrobić w tej sprawie, musi pierwej otrzymać preliminarz wydatków, potrzebnych na utworzenie wydziału. Z innej strony donoszą, że ministerstwo ma być zdecydowane nie żądać na r. 1883 żadnych kredytów dodatkowych, z wyjątkiem zapomogi dla Tyrolu i Karyntyi.

Walne zgromadzenie akcyonaryuszów kolei państwowej, jak doniósł telegram, umieszczony w części wczorajszego nakładu — przyjęło jednomyślnie układ z rządem austryackim, jako też potrzebne zmiany statutu i uchwaliło emisyę nowej seryi obligacyj trzyprocentowych w sumie równej rzeczywistej wartości kolei doliny Wagu, jaką uzna rząd węgierski, jakoteż podwyższenie z 30 na 45 miljonów kapitału nominalnego emisyi czteroprocentowych obligacyj, uchwalonej w d. 19 maja r. b., a wreszcie powzięło uchwały o składzie przyszłej rady zawiadowczej i w przedmiocie prowizorycznych przepisów administracyjnych, które mają być ewentualnie zaprowadzone z dniem 1 stycznia 1883 roku.

Do dzienników wiedeńskich telegrafują z Serajewa, że wkrótce zostanie ogłoszona obszerna amnestya dla Bośniaków i Hercegowińców uwięzionych z powodu udziału w ostatniem powstaniu.

Golos donosi, że na prośbę pewnej liczby aptekarzy żydów zniesione zostało wydane za ministerstwa hr. Ignatjewa rozporządzenie, ograniczające żydów w wolności trudnienia się aptekarstwem.

W części nakładu podalismy wczoraj treść artykułu, w którym *Nordd. Allg. Ztg.* odpowiada na artykuł *Golosu* z d. 17 b. m. zarzucający, że Prussy dały początek uzbrojeniom, przedsiębiorąc roboty fortyfikacyjne w twierdzach na pograniczu wschodniem. Organ kanclerski mówi, że każdy rząd ma niewątpliwe prawo tak urządzać swoje środki obronne, jak to uważa za stosowne. Nikt, nawet *Köln. Ztg.* nie myśli o reklamacyach ani o uzbrojeniach, mających na celu bezpośrednią wojnę, jednakże uzbrajanie fortyfikacyj pogranicznych jako zazwyczaj służących za przedmiot zaczepki ma takie znaczenie jak obijanie pancerzami okrętów wojennych Wobec wzrastającej potęgi dział perkusyjnych dają się coraz grubsze pancerze, wobec wzmocnionej siły zaczepnej jednego państwa musi się dać uczuć po drugiej stronie granicy potrzeba silniejszych środków obronnych. Nie jest to bynajmniej symptomem zagrażającym pokojowi, tak samo jak nie byłoby takim symptomem, gdyby Anglja lub Francya wzmacniały pancerze swoich słabszych okrętów.

Dzienniki niemieckie zajmują się obszernie ostatnią podróżą hr. Herberta Bismarcka do Wiednia. Do *Schles. Ztg.* piszą w tym przedmiocie z Berlina: „Niektóre dzienniki utrzymują, że młody dyplomata został wysłany do Wiednia w bardzo ważnej misyi politycznej Że hr. H Bismarck nie podjął podróży do stolicy austryackiej jedynie dla przyjemności i rozrywki, zdaje się nie podlegać żadnej wątpliwości, mimo to tutejsze dobrze poinformowane koła nie przypisują jej tego znaczenia politycznego, jakie stara się podsunąć łaknąca sensacyjnych wiadomości prasa wiedeńska i berlińska. Zwracają na to uwagę, że radca legacyjny hr. Herbert Bismarck nie był dotychczas wcale używany do samodzielnych i ważnych misyj, i że sprzeciwiałoby się zwyczajowi, gdyby urzad zagraniczny poruczał nadzwyczajną misyę, połączoną z ważnemi rokowaniami tak młodemu i niedoświadczonemu jeszcze dyplomacie. Podróż hr. Bismarcka nie była bez celu politycznego, cel ten jednak nie miał bez wątpienia takiego znaczenia, jakie mu przypisują dzienniki“.

Po rozpoczęciu druku wczorajszego numeru otrzymaliśmy szereg depesz paryskich,

które tu powtarzamy, ponieważ nie we wszystkich egzemplarzach umieszczone być mogły.

Na posiedzeniu senatu rząd w nadziei prędkiego i pomyślnego ukończenia układów o zniesienie kapitulacyj tunetańskich przedłożył projekt ustawy o rozszerzeniu kompetencyj trybunałów francuskich w Tunisie, których organizacyę Izba już uchwaliła.

Gabinet jeszcze przed odroczeniem Izby ma zażądać kredytów na wyprawy do Tonking i do Congo.

Kilka dzienników odpowiada na artykuł *Nordd. Allg. Ztg.*, zwracający uwagę na to, że pewna część prasy paryskiej uznaje potrzebę funduszu dyspozycyjnego na tajne agencye francuskie w Niemczech, ponieważ Niemcy wydają miliony na takież agencye we Francyi. Dzienniki te mówią, że Francya zniesie fundusz tajny, gdy Niemcy zniosą tak zwany fundusz gadzinowy.

Stan zdrowia Gambetty pozwala spodziewać się prędkiego i zupełnego wyleczenia.

Bontoux i Feder zaapelowali od skazującego ich wyroku.

Ks. Krapotkin został aresztowany w Thonon i będzie przywieziony do Lyonu.

Minister Chamberlain miał w Aston mowę, w której powiedział, że wkrótce odeprze przypuszczenia, jakoby Anglia miała na myśli stały protektorat nad Egiptem Jedynym interesem Anglii w Egipcie jest utrzymanie pokoju, bezpieczeństwa i porządku. Gdy to zapewnionem będzie, wojska angielskie ustąpią a nieporozumienia z Francyą znikną same przez się.

Arcybiskupem kanterburyjskim, jak donieśliśmy wczoraj w części nakładu, mianowany został dr. Benson, biskup z Frur.

Włoska Izba deputowanych dyskutuje dalej nad projektem ustawy o przysiędze członków parlamentu. Mowa Depretisa za przyjęciem ustawy została oklaskami przyjętą. Crispi przemawiał przeciw. Po uchwaleniu trzechmiesięcznego prowizoryum budżetowego Izba odroczy się.

Adres skupczyny serbskiej w odpowiedzi na mowę tronową wyraża oburzenie z powodu zamachu i radość z powodu szczęśliwego ocalenia króla, a dalej parafrazuje mowę tronową, kładąc pewien nacisk na rozwój armii ze względu na jej nową organizacyę.

Wszystkie komisye skupczyny rozpoczęły już swoje czynności. Zdaje się, że obrady skupczyny pójdą szybko.

O wyborach w Bułgaryi podaje *Presse* charakterystyczne szczegóły. W okręgu Plewna wyborcy nie złożyli do urny wotów, tylko składali do niej liberalne protesta wyborcze. W Sofii z 53 wyborców, wybranych w głosowaniu pierwszego stopnia, stanęło do aktu wyborczego tylko 20, a w protokole wyborczym figuruje ich tylko siedmiu. W Köstendil z 32 wyborców tylko czterej konserwatyści wzięli udział w głosowaniu.

Według telegramu z Konstantynopola, podanego wczoraj w części nakładu relacje Bedri-beja w sprawie pogranicznej turecko-czarnogórskiej pozwalają przewidywać załatwienie tej sprawy na podstawie *statsu quo*, stosownie do noty Porty z d. 25 listopada.

Porta wydała w ostatnich dniach rozmaite koncesye na przedsiębiorstwa przemysłowe i jak donoszą, obecnie zamierza wydać jeszcze szereg takich koncesyj.

Sawfet-basza mianowany został tajnym doradzcą sułtana z płacą 40.000 franków i otrzymał mieszkanie w pałacu sułtańskim.

Według telegramu dziennika *Temps*, który wczoraj w części nakładu powtórzyliśmy, kontrolor generalny francuski w Egipcie Bredaf objął napowrót urzędowanie.

Arabi i towarzysze przed wywiezieniem na wygnanie mieli być zdegradowani na placu poborowym w Kairze. Rząd angielski oponował z początku przeciw temu aktowi, ale w końcu uległ przedstawieniom rządu egipskiego, że publiczne wykonanie wyroku jest koniecznem ze względu na krążące wieści i charakter mieszkańców wschodu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 22go grudnia. Komisya szkolna Izby panów, do której odesłano nowellę do ustawy szkolnej, wybrała hr. Montecuculi sprawozdawcą.

Budapeszt, 22 grudnia. (*Tel. pr.*) Wszystkie dzienniki węgierskie, bez względu na stanowisko partyjne, oświadczają się z całą stanowczością za przymierzem austryacko-niemieckiem i odrzucają wszelką myśl zbliżenia się do Rossyi.

Berlin, 22 grudnia. (*Tel. pr.*) *Kreuz Ztg.* sądzi, że w dyskusyi nad przymierzem austryacko-niemieckiem przywiązuje się zbyt wiele wagi do wielu rzeczy. Po bliższem rozpatrzeniu się w rewelacyach *Köln. Ztg.* nie można nie spostrzedz, że są to subjektywne wynurzenia jakiegoś polityka.

Berlin, 22 grudnia. (*Tel. pryw.*) *Nordd. Allg. Ztg.* mówi, że zapewnienie ministra-prezydenta Tiszy, iż pokój pod żadnym względem nie jest zagrożony, wywrze uspokajające wrażenie daleko po za granicami Austryi.

Berlin, 22 grudnia. (*Tel. pryw.*) O projektach tutejszych względem zabezpieczenia granicy rossyjsko-pruskiej słychać, że przy dyslokacyi wojsk głównie pomnożoną zostanie nie kawalerya lecz piechota i że przedsięwziętą będzie budowa większych koszar. Nadto na wszystkich kolejach prowadzących do granicy w Prusiech Wschodnich i Zachodnich oraz w W. ks. Poznańskiem zaprowadzone będą podwójne szyny.

Berlin, 22 grudnia. *Nordd. All. Ztg.* odpowiadając na znany artykuł *Gołosu* przeciwko kanclerzowi państwa (ob. *Sprawy zagr.*), mówi, że *Gołos* tak, jak inne dzienniki rossyjskie, powinien wiedzieć, że ks. kanclerz, jak od lat 30 tak i teraz, jest najlepszym w całych Niemczech obrońcą nietylko pokojowych, ale dobrych stosunków z Rossyą. Być może, że w tem upatrują jego błąd główny siły nierossyjskie, stojące po za *Gołosem*.

Kolonia, 22 grudnia. (*Tel. pryw.*) Do *Koeln. Ztg.* donoszą z Berlina, że umiarkowane przyjęcie, jakie w Rossyi znalazły świeże opinie prasy niemieckiej o stosunkach rossyjskich, zrobiło w Berlinie bardzo dobre wrażenie. Jest to korzystnem w każdym razie, iż w Rossyi przekonano się, że Berlin zwraca baczną uwagę na wszystko, cokolwiek może wywrzeć wpływ na stosunek Rossyi do jej sąsiadów.

Petersburg, 22 grudnia. (*Tel. pryw.*) Słychać, że kwestya ulg dla starowierców ma być załatwioną w sposób pomyślny, zupełna jednak tolerancya nie może być osiągniętą, ponieważ Pobiedonoscew jest jej przeciwny i traktuje tę sprawę wyłącznie z kościelnego stanowiska.

Petersburg, 22 grudnia. (*Tel. pr.*) Do licytacyi dóbr w ziemiach polskich, która ma się odbyć w styczniu, mają być dopuszczone także osoby polskiego pochodzenia.

Petersburg, 22 grudnia. (*Tel. pryw.*) Zdaje się, że rząd zmienił swoje zapatrywanie co do charakteru sprawy prowincyj nadbałtyckich i że przypuszcza, iż stronnictwo rewolucyjne przykłada rękę do zajść, które tam mają miejsce. Wydany został ukaz rozszerzający na prowincye nadbałtyckie przepisy o zaostrzeniu postępowania sądowego w sprawach politycznych i powołania do udziału w tych sprawach żandarmeryi.

Petersburg, 22 grudnia. (*Tel. pryw.*) *Fremdenblatt* powtarza list z Krakowa do *Pol. Corr.*, w którym wbrew twierdzeniu jednego z najświeższych artykułów wstępnych tego dziennika, zaprzeczono twierdzeniu, że Polacy chcą wywołać wojnę z Rossyą. *Fremdenblatt* oświadcza, że po uważnem odczytaniu swego artykułu nie mógł w nim znaleźć nic takiego, coby zawierało jakąś naganę dla Polaków. „Wskazaliśmy wyraźnie, — mówi *Fremdenblatt* — na bardzo nielicznych w Austryi polskich polityków odwetu i podnieśliśmy, że właśnie Galicyanie największy mają w tem interes, ażeby nie zjiściły się fantazye *Nowej Reformy*. Że inne dzienniki źle zrozumiały nasze słowa i wyprowadzają z nich wnioski przeciw Polakom, za to nie możemy być odpowiedzialni“.

Rzym, 22 grudnia. Izba deputowanych w zakończeniu dyskusyi nad ustawą o przysiędze parlamentarnej przyjęła porządek dzienny, wyrażający zaufanie dla rządu większością 324 głosów przeciw 32, tudzież samą ustawę większością 301 głosów przeciw 74. Jutro dyskusya nad budżetem prowizorycznym.

Aleksandrya, 22 grudnia. Generał Wood, mający objąć naczelne dowództwo armii egipskiej, przybył tutaj.

Paryż, 22go grudnia. Rada ministrów uchwaliła stanowczo w zasadzie wyprawę do Ton-King.

Praga, 22 grudnia. W korespondencyi wiedeńskiej *Prager Abendblattu* powiedziano, że rozsiewanie wieści o rzekomych prądach przeciwnych przymierzu austryacko-niemieckiemu oraz o sprzeczności polityki austryackiej wewnętrznej z zewnętrzną jest niegodnym manewrem ludzi, którzy nie znają stosunków, albo fałszują je złośliwie. Przymierze austryacko-niemieckie, uważane jest przez wszystkie stronnictwa w Austryi, nie wyjmując Polaków, za ważny czynnik polityki zagranicznej. Że wspomniane podejrzane zabiegi nie zachwieją nienaruszalności tego przymierza, dowodem tego są sesye delegacyj, a mianowicie ostatnia, w której miała większość obecna większość rady państwa. Przypisywana ministrowi spraw zagranicznych skłonność do zmiany przymierza austryacko-niemieckiego została stanowczo zaprzeczoną przez oświadczenia, które hr. Kalnoky złożył w delegacyach.

Berlin, 22 grudnia. *Nordd. Allg. Ztg* widzi w organach wiedeńskich skłonność do wysnuwania kombinacyj politycznych z kwestyi techniczno-wojskowej i do uważania wynurzeń *Köln. Ztg.* za ostrzeżenie wystosowane przez ks. kanclerza pod jakimś adresem austryackim. Z tego powodu *Nordd. Allg. Ztg.* oświadcza, iż w kołach urzędowych berlińskich nie znane są żadne fakta, ani zamiary, któreby można przytoczyć na poparcie tych zapatrywań. W kołach tych panuje zupełne zaufanie do teraźniejszej i przyszłej polityki austryackiej. Stosunki austryacko-niemieckie, pewne, oparte na wzajemnem zaufaniu, zawiązane za kanclerstwa hr. Andrassego i przez niego, jak również po nim troskliwie pielęgnowane stoją po za obrębem dyskusyi publicystycznej. Stosunki Niemiec do Austryi i Rossyi, zawarunkowane dziejową i polityczną stycznością i usposobieniem monarchów, są tak wielkiej wagi, że dysertacye prasy któregokolwiek z tych krajów zachwiać ich nie mogą.

Paryż, 22 grudnia. Generał Menabrea, wręczając listy wierzytelne, powiedział, że tembardziej czuje się szczęśliwym, iż otrzymał misyę utrzymania stosunków przyjaznych obu krajów, że liczy do najdroższych swoich wspomnień to, iż w najsławniejszych kampaniach walczył obok armii francuskiej. Prezydent Grevy odpowiedział, że wspólność pochodzenia, braterstwo na polach bitew, tożsamość interesów narodowych, nakazują obu krajom nietylko utrzymać istniejące związki przyjazne, ale je ścieśnić jeszcze bardziej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 21 grudnia 1882, godzina 1 min. 40. Losy kredytowe 1'.4·—, Węg. akcye kredyt. 274·—, Akcye anglo-austr. 117·—, Akcye banku Union 112·30, Akcye kolei Karola Ludwika 294·25, Akcye kolei północnej 267·—, Akcye kolei południowej 137·30, Akcye kolei Alföld. 165·—. Akcye kolei Elżbiety 207·75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 166·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 157·75, Wiedeńskie losy 123·25, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 93·25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 97·50, Losy regulacyi Cisy 108·20, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 118·20. Akcye banku związkowego 105·80, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·— Akcye kolei państwowe —.—, Rubel papierowy 1·15·$^3/_4$, Węgierskie losy 113525(?), Marka niemiecka —.—, Usposobienie silne.

Wiedeń, 21 grudnia 1882, godzina 5 min. 40. Akcye kredytowe 282·30, Anglo-Austr. —·—, Akcye banku Union —·—, Kolej Karola Lud. 293·50, Południowa —·—, Renta papierowa 75·80, Galicyjskie listy zastawne 100·25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 100·50, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·47$^1/_2$, Rubel pap. —·—, Usposobienie —.

Wiedeń, 22 grudnia 1882, godzina 10 min. 40. Akcye kredytowe 2890(?), Anglo-Austr. 116·—, Unionbank 111·50, Kolej Karola Ludw. 293·25, Południowa 136.—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1850 —·—, Napoleondor 9·47$^1/_2$. Rubel papierowy 1·16$^1/_4$. Usposobienie słabe.

Telegramy zbożowe z d. 20 grudnia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 9·75 op 10·50 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł.. kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 liter procent 31·75 do 32·— zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na wiosnę) 9.43 do 9·46 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·—. do 13·25 zł. Berlin: Pszenica żółta)(maj—czerwiec) 178·— m, żyto —·— m., spiritus 51·80, olej rzepakowy 65·50 m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 64·— fr., olej rzepakowy 84·75 fr., spiritus —·— fr. Wrocław: Pszenica —·— żyto —·—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza —·—. Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński**

Wykaz osób zmarłych.

w czasie od 1 do 10 września 1882.

Ziner Juda, syn handeleśa, l. 1. na odrę. — Połuszyński Jan, straganiarz, l. 62, na śmierć nagłą — Nycz Tekla, służąca, l. 16, na ospę. — Niczogłomski Maryan, syn stolarza l. 3, na płonicę. — Klyher Adolf, drukarz, l. 40. na gruźlicę — Homme Franciszka, prywatna, l. 39, na suchoty płuc. — Prokosz Marya, sierota, l. $1^1/_2$, na ospę. — Mokrzyński Józef, na wychowaniu, l. 15, na błonicę. — Bund Józef, syn furmana. l. 8, na ospę. — Koler Leib, syn subjekta, l 1, na biegunkę. — Altenberg Chaje, zarobnica, l. 68, wskutek uduszenia. — Polenczuk Jan, syn zarobnika. l. $1^4/_{12}$, na ospę. — Kessler Józef, czeladnik rzeźnicki, l. 24, przez powieszenie się. — Kaiser Jadwiga, żona wozomistrza, l. 41, na chorob. Brigta, — Becht Izabela, córka dzierż. l 25 na suchoty — Okin Chaje, córka grabarza, l. $1^3/_{12}$, na odrę. — Beuroth Alojzia, żona urzędnika kolei, l. 27, na trawiącą gorączkę.— Wolak Jan, syn służącej, l. $^2/_{12}$, na cholerynę. — Janiszewski Antoni, syn dyetaryusza, l. 6, na ospę. — Sroczyńska Feliksa, córka zarobnika, l. $^9/_{12}$, na cholerynę. —Gostyńska Sabina, obywatelka, l. 58, na wodną puchlinę. — Kawińska Antonina, szwaczka, l 58, na udar mózgu. — Koszlak Floryan, syn szewca, l $^5/_{12}$, na czerwonkę. — Lewicka Marya wdowa po fajczarzu, l 85, ze starości. — Kubrak Ludwik, syn zarobnika, l. $^1/_{12}$, na cholerynę. — Łabajewska Gabryela, córka rzemieślnika, l. $1^1/_2$, na gruźlicę mózgu. — Stupnicki Józef, wł dóbr, l. 71, na zapalenie otrzewnej. — Birnbaum Abraham, syn subjekta, l. $^1/_2$, na płonicę. — Pawłowski Antoni, syn murarza, l. $3^1/_2$, na cholerynę — Necheles Chaim, syn zarobnika, l. 3, na błonicę. — Klapp Hersch, syn zarobnika. l. 2, na błonicę — Waloczka Paulina, wdowa po urzędniku, l 46, na raka macicy. — Biliński Maryan, syn kucharza, l. 7. na płonicę. — Pross Elżbieta, żona wł. domu, l. 35, na zapalenie błony połogowej. — Kosturkiewicz Jan, rzeźnik, l. 32, na gruźlicę płuc. Solasek Wacław, syn kapitana, l 7, na błonicę — Arłamowska Karolina, córka poborcy, l. $7^1/_2$ na suchoty — Wojtowicz Wasyl, zarobnik, l. 70, na raka żołądka. — Rabi August. syn zarobnika, l. $^1/_{12}$, na cholerynę. — Sperling Abraham, syn przedsięb., l $^3/_{12}$, na suchoty. — Kołow Michał, zecer, l 23, na suchoty płuc.

Lwów, dnia 11 września 883.

Prenumeratę całoroczną w ilości 3 złr. 66 ct. na pismo polityczne ludowe „**Wieniec**" i „**Pszczółka**", które każdego czwartku naprzemian wychodzą, nadsyłać należy pod adresem: Administracya „**Wieńca**" we Lwowie ul Akademicka 8.

Prenumeratorowie, płacący z góry za rok cały, otrzymują bezpłatnie **Kalendarz „Wieńca" na r. 1883** i każdego miesiąca jeden tomik dodatku powieściowego, wychodzącego pod napisem: **Biblioteczka „Wieńca" i „Pszczółki"**.

Przyjechali do Lwowa
dnia 22 grudnia 1882 r.

Hotel George'a

Pp. M. hr. Łoś z Bortkowa. A. hr. Łoś z Bortkowa. E. hr. Dzieduszycki z Izydorówki. A. Rodicz z Nadycz.

Hotel Europejski.

Pp. J. Komorowski z Bojanowa. Dr. M. Teodorowicz z Ropy.

Hotel Warszawski.

Pp. W. Kunaszewski z Kutyszcza. I. Jaworski ze Złoczowa. I. Lipczyński z Warszawy. J. Woszczyński z Kołomyi. R. Waltenberger z Kołomyi. A. Franz z Chorostkowa.

Hotel Angielski

Pp. E. br. Hagen z Wielkich ócz B. Skibniewski z Balic. F. Gamski z Przemyśla T. Smarzewski z Krakowa. S. Radołowicz z Ostapia. J. Lipsch z Wołynia

Spostrzeżenia meteorologiczne
z dnia 22 grudnia 1882 o godzinie 7 rano.

Barometr 73[illegible].1mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy — 8.4°C. Psychrometr wilgotny — 9.2°C. Prężność pary 1.8mm. Wilgoć 76%. Zachmurzenie 1. Wiatr S3. Ozon 9.

Temperatura powietrza — 6.7°R.
Barometr opada.
Stan barometru nad poziom morza 766.4mm.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 21 grudnia 1882.

	płacą		żądają	
	waluta austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)	złr.	ct.	złr.	ct.
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m.k.	293	75	297	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	163	75	167	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	298	—	303	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	247	—	252	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	97	70	98	70
„ „ „ 4 pr. w. a.	89	25	90	75
„ „ „ 5 pr. okresowe	97	70	98	70
Tow. kred. gal. 4. pr. w. a. los 41½ l.	86	—	87	50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	100	50	101	60
„ „ „ 5 pr. w. a.	96	75	98	—
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	100	50	101	60
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	100	50	102	—
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	93	50	95	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6. pr, los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	97	40	98	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	100	—	101	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	100	75	102	—
5. Losy miasta Krakowa	19	—	21	—
„ Stanisławowa	23	50	25	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	54	5	64
Dukat cesarski	5	56	5	66
Napoleondor	9	43	9	53
Półimperyał	9	73	9	83
Rubel rossyjski srebrny	1	52	1	62
„ „ papierowy	1	15	1	17
100 marek niemieckich	58	40	59	—
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 19 grudnia 1882

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	75.55	75.70
luty-sierpień	75.65	75.80
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	76.50	76.65
kwiecień-październik	76.60	76.75
Losy z roku 1854 po 250 zł. m.k. 4pr.	117.—	117.50
„ „ 1860 po 500 zł. w.a. 5 pr.	129.—	129.50
„ „ 1860 po 100 zł 5 pr.	135.—	136.—
„ „ 1864 po 100 zł.	166.—	166.50
„ „ 1864 po 50 zł.	165.—	166.—
Renty Com. po 42 lir austr.	40.—	42.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	144.—	144.50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5% z r. 1881	90.05	90.20
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	94.60	94.80
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.—	107.—
Bukowiny	98.—	100.—
Galicyi	97.50	98.—
Niższej Austryi	104.50	106.—
Siedmiogrodu	97.25	98.—
Węgier	97.50	98.—
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	113.50	113.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	277.75	278.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł	845.—	850.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. hau. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	827.—	830.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	570.—	572.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	207.50	208.50
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 złr. m. k.	2660.—	2665.—
Kol Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	289.—	289.50
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr	165.—	166.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	337.50	338 —
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	134.75	135.25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	154.50	155.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	98.90	99.15
„ „ „ „ premiowe po 3%	99.50	100.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	101.50	102.50
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	105.50	106.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	90.—	90.50
„ „ „ „ po 5 proct.	97.50	98.50
„ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	97.50	98.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	100.50	100.75
Gal. Zakł. kred. włość. po 6 proc.	99.75	100.25
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100.70	100.85
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	100.—	102.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	93.—	93.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	93.—	93.40
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	104.75	105.50
„ po 100 zł. w. a.	103.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	99.60	99.80
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	91.75	92.25
z r. 1867	99.50	100.50
z r. 1868	95.—	95.50
z r. 1872	—.—	93.50
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	90.50	90.75
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	173.—	174.—
Clarego po 40 zł. m. k.	37.75	38.50
Tow żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	108 —	108.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	—.	19.60
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	—.—	39.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	34.50	35.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.25	—.—
Salma po 40 zł. m. k.	52.50	—.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	46.—	47.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	24.25	25.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.—	127.50
„ „ po 50. zł. w. a.	64.—	65.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	27.—	27.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	36.—	37.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119.30	119.65
Paryż za 100 fr.	47.30.—	47.35 —

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.65.—	5.67.—
„ pełnej wagi	5.65.—	5.67.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.48.—	9.49.—
Rossyjski imperyał	9.77.—	9.79 —
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 21 grudnia 1882

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	75	85
„ „ „ w srebrze	76	60
Renta w złocie	94	80
5% austr. renta marcowa	90	25
Akcye banku wiedeńskiego	831	—
„ „ kredytowego	283	70
Londyn	119	30
Srebro	—	—
Napoleondor	9	47½
Dukat cesarski men.	5	65
100 marek niemieckich	58	55

DZIENNIK URZĘDOWY.

Kuratele.

L. 9818. (8623 2—3)

Kuratela nad Danyłem Kulkiem z Starego Jaryczowa zawieszona, zostaje zniesiona.

Z c. k. sądu pow. miej. del. S. II.
Lwów, dnia 18 lipca 1882.

L. 6595. (8633 2—3)

Józef Skóra z Przedborza uznany wskutek uchwały c. k. sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 4 listopada 1880 l. 14966 marnotrawcą, kuratorem Jan Zawisza.

Z c. k. sądu powiatowego
Kolbuszowa, d. 19 listopada 1880.

L. 5269. (8529 2—3)

Wanio Krynicki, „Czerwieniak" zwany, z Krynicy uchwałą c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu, z dnia 2 grudnia 1882, l. 6518 za marnotrawcę uznany został.

Kuratorem tegoż ustanowiono Michała Gromusiaka z Krynicy.

C. k. sąd powiatowy
Krynicy, dnia 8 grudnia 1882.

L. 16796. (8566 2—3)

Fedka Barszczyszana z Petrykowa uznano głupowatym. Kuratorem Zachary Nakoneczny z Petrykowa.

C. k. sąd powiat. miej. delegowany
Tarnopol, dnia 24 października 1882.

L. 15677. (8430 3—3)

C. k. sąd powiatowy podaje do powszechnej wiadomości, iż uchwałą c. k. sądu obwodowego w Nowym-Sączu z dnia 11 listopada 1882, l. 6264 Jan Hajduk z Szymborku uznany został za marnotrawcą kuratorem dla tegoż ustanowiono Józefa Hajduka

C. k. sąd powiatowy
Gorlice, dnia 19 listopada 1882.

Licytacye.

L. 2598 (8680 1—3)

W dniach 29 stycznia, 28 lutego i 29 marca 1883, godz. 10 rano odbędzie się w sądzie licytacya realności Nr. 20 w Lipniczce Józefa Mola własnej na zaspokojenie sumy zakładu kredytowego włościańskiego 199 zł. 6 ct. z przynal z tem że na 3 terminie realność ta nawet niżej ceny szacunkowej 250 zł. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 25 zł.

Resztę warunków, akt zastawnic ego opisu i oszacowania i wyciąg hipot. można przejrzeć w registraturze.

Ciężkowice, 2 grudnia 1882.

L. 5469. (8673 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kosowie zawiadamia mających chęć kupienia, że wsprawie Chaima Schusla przeciw Stefanowi i Katarzynie Solonynozuk i 395 zł. z pn odbędzie się tu przymusowa sprzedaż realności w Żabiu pod lk. 111/234 położonej ciała tabularnego niestanowiącej w trzech terminach a to dnia 15 stycznia, 19 lutego i 28 marca 1883 zawsze o godzinie 10 rano, z tem że na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową w kwocie 660 zł., lub wyżej a w terminie ostatnim i niżej takowej zawsze za poprzedniem złożeniem zaliczki w kwocie 66 zł sprzedaną zostanie. Akta opisania i oszacowania i bliższe warunki licytacyjne wolno przejrzeć w ts. registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Kosów, 10 maja 1882.

L. 3798. (8674 1—3)

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 29 stycznia, 27 lutego, 27 Marca 1883 o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod NC. 37 Nr. rep. 25 w Pewli Ślemienskiej, składającej się z 4 morgów 800 kw. sążni domu i zabudowań gospodarskich Marcina Scieszki własnej a niehipotecznej na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim niżej takowej.

Cena szacunkowa stanowi 140 fr. a wadyum 14 fr.

Resztę warunków przeglądnąć można w tutejszej registraturze.

Slemień, 30 stycznia 1882.

L. 5319. (8679 1—3)

W dniach 26 stycznia, 26 lutego i 27 marca 1883 każdym razem o godzinie 10tej rano odbędzie się w sądzie licytacya realności Fedia i Oryny Paulik własnej, pod nk. 79 w Bołszowcu położonej, nietabularnej, celem zaspokojenia 125 złr. w. a. z p. n. na rzecz Markusa Judy Sokala

Cena wywołania 260 złr. w. a., wadyum 26 złr.

Akt zastawnego opisania i oszacowania jakoteż resztę warunków licytacyjnych przejrzeć wolno w tut sądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Bursztyn, 30 listopada 1882.

L. 5192 (8266 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Hryniowi Kluczkowskiemu pto. 112 złr. 71 ct. w a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa licytacya dłużniczej realności pod Nk. 8 w Żurawcach położonej, dotąd ciała tabularnego nie stanowiącej w protokole z dnia 18 grudnia 1868 l. 1094 zastawniczo opisanej w dniu 9 stycznia, 12 lutego i 12 marca 1883 zawsze o godzinie 10 rano z tem, iż realność ta na 2ch pierwszych terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, na 3cim także niżej takowej sprzedaną zostanie

Cena szacunkowa i oraz wywołanie wynosi kwotę 830 złr., wadyum 83 złr.

Reszta warunków i akt opisania są do przejrzenia w tutejszo sądowej registraturze.

Uhnów, dnia 18 września 1882.

L. 8884. (8540 1—3)

C k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, że celem zaspokojenia sumy 47 złr. 50 ct. z pn. przez Berli Mischla przeciw Jendruchowi Hubczakowi wywalczonej, przedsięweźmie w tusądowej kancelaryi w dniach 8 lutego i 15 marca 1883, każdokrotnie o godzinie 10 przed południem, przymusową przetargową sprzedaż połowy realności, dłużnika pod l 12 w Dmytrzu, starostwie lwowskiem położonej, wykazem hipotecznym l. 160 objętej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 352 zł.

Zakład wynosi 35 zł. 20 ct.

W terminach powyższych sprzedaż nastąpi nie niżej ceny wywołania, a gdyby takowej nie uzyskano ustanawia się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 10go maja 1883 o godzinie 8 przed południem.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby prawo hipoteki na powyższej realności po 18 października 1882 uzyskali, ustanawia się p. Karola Bercharda c. k. notaryusza ze Szczerca kuratorem

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i protokół oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec, 21 listopada 1882.

L. 4900. (8473 1—3)

Żywiecki c. k. sąd powiatowy ogłasza, iż na zaspokojenie pretensyi A. Ossolińskiego w kwocie 240 zł. odbędzie się w dniach 10 stycznia, 14 lutego i 21 marca 1883 r. przymusowa spredaż połowy realności hipotecznej pod l k. 82 w Czernichowie położonej, Franciszka Haręzlaka własnej.

Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, zaś na trzecim za cenę równającą się wszystkim ciężarom tej realności sprzedaną będzie; w razie gdyby realność ta na pierwszych trzech terminach sprzedaną nie została, zostaje do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wyznaczonym termin na 14 kwietnia 1883.

Cena wywołania wynosi 127 zł. 50 ct., a wadyum 13 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest. adw. dr. Bogdani w Żywcu

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w registraturze.

C k. sąd powiatowy.
Żywiec, dnia 2 listopada 1882

L. 22411. (8677 1—3)

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Brodach podaje do powszechnej wiadomości, że w miejscowości niżej wykazanej odbędzie się rozprawa ugodowa w celu poboru w drodze solidarnej ugody podatku konsumcyjnego od mięsa w niżej wyrażonym okręgu ugodowym w roku 1883, z milczącem odnowieniem na dalsze dwa lata w razie niewypowiedzenia lub też bezwarunkowo w trzech latach to jest od 1 stycznia 1883 do końca grudnia 1885, przyczem nadmienia, że przy rozprawie ugodowej winna być zastąpioną i do ugody przystąpić przeważna większość tak osób trudniących się w okręgu poborowym przedsiębiostwem podlegającym podatkowi, jakoteż i przedsiębiostw tego okręgu co do ich objętości tudzież, że pełnomocnicy przedsiębiorców w legalizowane pełnomocnictwa zaopatrzonemi być muszą.

Pozycya	Nazwa okręgu ugodowego	Ilość do tegoż okręgu należących miejscowości	Obręb urzędu podatkowego	Ustanowiony roczny ryczałt ugodowy		Rozprawa solidarnej ugody odbędzie się			
						w			
				złr.	ct.	miejscowości	lokalności	dnia	o godzinie
1	Brody	35	Brody	20800	—	Brody	biurze akcyzowym	27 grudnia 1882	10 przed południem

C. k. powiatowa Dyrekcya Skarbu
Brody, dnia 18 grudnia 1882.

Licytacye.

L. 4659. 8639 2—3

W dniach 19 grudnia 1882, 23 stycznia, 16 lutego 1883 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 205 subrep. 47 w Jezupolu położonej, dłużników Wasyla i Tekli Narozniaków własnej, w tutejszym c. k. Sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 95 złr. 92 ct. w. a. z p. n. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie. Cena szacunkowa 150 złr.

Wadyum wynosi 10% 15 złr.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Halicz, dnia 2 września 1882.

L. 11622. (8583 2—3)

C k. Sąd powiatowy w Delatynie ogłasza, że na żądanie zakładu kredytowego włościańskiego przedsięweźmie w dniach 1go lutego, 1 marca i 5 kwietnia 1883 każdym razem o 10 godzinie z rana publiczną sprzedaż realności w Delatynie pod l. k. 86 a rep. 160 położonej, Jakóba Paprockiego własnej, ciała tabularnego niestanowiącej celem wydobycia przeciw niemu wywalczonej pretensyi 113 złr. 98 ct. z pn.

Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej a przy trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywoławczą stanowi cena szacunkowa 350 złr. poręczne zatem 35 złr. w. a., resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Delatyn, 15 grudnia 1882.

L. 5375. (8634 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 137 zł. 27 ct. w. a. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lk. 157 subr. 62 w Załużu małoletnich dłużników Maryi i Anny Masiuków własnej, dniu 19 stycznia, 16 lutego i 16 marca 1883, zawsze o godzinie 10 rano tutejszym sądzie przedsięwziętą będzie, i że realność ta za trzecim terminie także poniżej ceny szacunkowej kwotę 300 zł. w a. wynoszącej, która jednak wyrównywać musi wysokości na realności tej zahipotekowanych długów, pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 30 zł. w.a. resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

Lubaczów, dnia 7 listopada 1882.

L. 8872. 8632 2—3

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu, ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Leiby Brücka przeciw spadkobiercom Pawła Oblata w kwotach 23 złr., 12 zł 10 ct. w dniach 26 stycznia, 2 marca i 6 kwietnia 1883 publiczna sprzedaż realności pod L. 51 w Kwaszoninie położonej, każdą razą o godzinie 10 rano w kancelaryi tut. Sądu z ceną wywołania 685 złr. a zakładem 69 złr. przeprowadzoną będzie. Tylko na trzecim terminie nastąpi sprzedaż poniżej ceny szacunkowej, lecz nie poniżej długów hipotecznych.

Nabywca obowiązanym będzie połowę ceny kupna zaraz po licytacyi złożyć.

Resztę warunków wolno w tut. sądowej registraturze przeglądnąć.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Richtera z Dobromila.

Dobromil, 6 grudnia 1882.

L 4765. 8645 2—3

Dnia 15 stycznia i 15 lutego 1883 o 9 godzinie z rana odbędzie się przymusowa licytacya tabularnej realności Salamona Bachera nr. 222 w Nadwórnie na rzecz pretensji Nuchima Drimera w kwocie 700 zł. zpn. Sprzedaż niżej ceny szacunkowej 740 zł. jest niedopuszczalną. Wadyum 74 zł. Resztę warunków można przeglądnąć w tutejszej registraturze.

C. k Sąd powiatowy

Nadwórna, 13 października 1882.

L. 7296 8383 2—3

Podaje się do publicznej wiadomości że celem wydobycia kosztów sądowych 7 zł. 52 ct., dłużnych sum 40 zł. 90 ct. zpn. i 10 zł 24 ct. zpn. sprzedaną zostanie na rzecz Józefa Lewina w drodze publicznej licytacyi w dniach 11 stycznia i 13 luteg 1883 zawsze o godzinie 10 przed południem suma 607 zł. na dobrach Barylów na rzecz Mojżesza Löwenthala intabulowana.

Cena wywołania 607 złr. w. a.

Wadyum 60 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Radziechów, dnia 8 listopada 1882.

L. 6992. (8644 2—3)

Dnia 15 stycznia i 15 lutego 1883 o 9 godzinie z rana odbędzie się przymusowa licytacya tabularnej realności Herscha i Cypry Fisch nr. 484 w Nadwórnie, na rzecz pretensyi Nuchima Drümmera w kwocie 500 złr. z pn.

Sprzedaż niżej ceny szacunkowej 700 złr jest niedopuszczalna.

Wadyum 70 złr.

Resztę warunków można przeglądnąć w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Nadwórna 13 października.

L. 10109. (8641 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kossowie zawiadamia mających chęć kupienia, że w sprawie Saula Adlersberga przeciw Iwanowi Piłatnik o 106 złr. z pn. odbędzie się tu pomusowa sprzedaż realności w Riczce pod nr. 49 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w 3 terminach a to dnia 29 stycznia, 5 marca i 9 kwietnia 1883, zawsze o godź. 10 rano z tem, że realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową w kwocie 650 złr. lub wyżej a w terminie ostatnim i niżej takowej sprzedaną zostanie. Akta opisania i oszacowania i bliższe warunki licytacyjne wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Kosów 11 sierpnia 1882.

L. 5027. (8589 2—3)

W dniu 25 stycznia, 22 lutego i 22 marca 1883 o godzinie 9 przed południem odbędzie się ponownie w tutejszym sądzie licytacya realności pod l. 7 w Karaczynowie nieletnich spadkobierców Iwana Borowca własnej, na rzecz Dmytra Borowca i innych pto 383 zł. 28 ct.

Cena wywołania 537 zł. zakład 53 zł. 70 ct.

Akta i reszta warunków w tusądowej registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Janów, dnia 30 września 1882.

L. 4236. (8525 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Boryni podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 98 złr. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod Nr. konskr. 7 subr 43 w Tureczkach wyżnych położonej dłużnika Onufrego Szczomska własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia I. 29 grudnia 1882, II. 30 stycznia, III 28 lutego 1883 każdym razem o godzinie 10tej przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 200 złr. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Borynia, dnia 5 listopada 1882.

L. 3335. (8524 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Boryni podaje niniejszem do publicznej wiadomości że na zaspokojenie jedynastu rat po 18 złr. w. a. i reszty kapitału 108 złr. 13 cent w. a. z p. n. przymusowa sprzedaż realności pod nk. 16 subr. 32 w Beniowej położonej dłużnika Berla Kupferberga własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia I. 29 grudnia 1882, II. 30 stycznia, III 28 lutego 1883 każdym razem o godzinie 11tej przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 600 złr. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Borynia, dnia 30 października 1882.

Upadłości.

L. 13154. (8560 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu podaje do publicznej wiadomości, iż w miejsce c. k. adjunkta sądowego Leopolda Hausera zamianował c. k. adjunkta Ludwika Hubla w Przemyślu komisarzem konkursowym do upadłości Ozyasza Steuera.

Przemyśl, 29 listopada 1882.

Konkursa.

L. 38661. (8456 3—3)

Celem obsadzenia posady drugiej sługi bibliotecznego tudzież posady sługi dla grubszych posług domowych przy c. k. bibliotece Uniwersytetu we Lwowie rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 31 stycznia 1883 r.

Z pierwszą posadą połączoną jest roczną płacą 300 zł. w. a. wraz z dodatkiem aktywalnym 75 zł. w. a. z posadą drugą płaca roczna 250 zł. wraz z dodatkiem aktywalnym 62 zł. 50 ct, i ubranie służbowe.

Ubiegający się o powyższe posady winni udowodnić co do pierwszej znajomości języków krajowych: języka niemieckiego w słowie i piśmie, a co do drugiej znajomości języka polskiego w słowie i piśmie, dalej wykazać wiek swój i stan tudzież fizyczne uzdolnienie do pełnienia obowiązków, jakoteż dotychczasowe zatrudnienie i zachowanie się.

Podania o te posady należy wnieść w terminie wyżej wskazanym do ck Namiestnictwa na ręce Dyrekcyi ck. biblioteki Uniwersytetu lwowskiego, a to jeśli kandydat zostaje w służbie publicznej za pośrednitwem przełożonej władzy. Nadanie obu posad będzie na razie prowizoryczne, a to pierwszej na pół roku drugiej na trzy miesiące poczem nastąpić może stałe zamianowanie. Przy obsadzeniu rzeczonych posad mają w w myśl ustawy z 19 kwietnia 1872 D. p. p. l. 60 pierwszeństwo wysłużeni podoficerowie c. k. armii posiadający certyfikat uprawnienia i wymaganą kwalifikacyą, a dopiero w w braku takich kandydatów stanu wojskowego mogliby być uwzględnieni inni kompetenci.

Z c. k. Namiestnictwa

We Lwowie, 8 grudnia 1882.

L. 23338. (8628 2—3)

Konkurs na posadę ekspedyenta pocztowego w Szczawnem w powiecie Sanockim za kontraktem służbowym i kaucyą 200 zł., z rocznemi poborami: płacy 200 zł., ryczałtu kancelaryjnego 60 zł., i ryczałtu 400 zł. za utrzymanie jazdy posłańczej do każdego pociągu kolejowego przez tę miejscowość przechodzącego.

Podania należy do czterech tygodni wnieść w c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów, dnia 16 grudnia 1882.

L. 61859. (8620 2—3)

W celu rozdania dwóch opróżnionych stypendyow z fundacyi ś. p. Wincentego Siemieńskiego, przeznaczonych dla kandydatów szkół ludowych po 100 zł. rocznie a w braku tych dla uczniów szkół ludowych w rocznej kwocie po 50 zł. w. a., rozpisuje się niniejszem konkurs do końca stycznia 1883 r.

Ubiegający się te stypendya winni wykazać:

1) że są urodzeni i wychowani w tej części Galicyi i Wielkiego Księstwa krakowskiego, która w roku 1859 należała do krakowskiego okręgu administracyjnego, tudzież że ich rodzice również są urodzeni w tej części Galicyi i narodowości polskiej, w którym celu winni przyłączyć do swych podań własną jako też swych rodziców metrykę chrztu;

2) wykazać, jakie dotychczas odbyli nauki w szkołach publicznych i z jakim postępem.

Obdarzeni pobierać będą stypendyum, dopóki uczęszczają do seminaryum nauczycielskiego, lub szkół ludowych, stracą je zaś w razie otrzymania innego zaopatrzenia lub stałego utrzymania.

Tylko w braku uwzględnienia godnych kandydatów stanu nauczycielskiego, nadane będą te stypendya uczniom szkół ludowych.

Stypendya dla tych uczniów, wynosić będą rocznie li tylko 50 zł.

Podania wniesione być mają w drodze właściwej Dyrekcyi szkolnej do kapituły katedralnej w Krakowie.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 29 listopada 1882.

L. 1966. (8579 2—3)

Konkurs na posadę nauczycielki szkoły 6 klasowej dziewcząt w Wadowicach z płacą 450 zł. w. a.

Podania w terminie 6 tygodniowym licząc od pierwszego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej".

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej

Wadowice, dnia 12 grudnia 1882.

L. 5636/R.S.O. (8543 2—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie:

Powiat Lwów

I. Szczerzec 4 klasowa starszego nauczyciela z płacą 450 zł. w.a.

II. Przy szkołach etatowych z płacą 300 zł, wolnem mieszkaniem i ogrodem: 1) Bródki, 2) Chrosno stare, 3) Dawidów, 4) Dmytrze, 5) Dobrzany, 6) Gaje, 7) Ganczyry, 8) Grzybowice, 9) Hodowica, 10) Lubiana, 11) Piaski, 12) Polana, 13) Porszna, 14) Pustomyty, 15) Rakowiec, 16) Sołonka wielka, 17) Winniczki, 18) Zubrza, 19) Zuchorzyce.

III Przy szkołach filialnych z płacą 250 zł., wolnem mieszkaniem i ogrodem: 1) Humieniec, 2) Sknitów, 3) Stroniatyn.

Powiat Bóbrka

I. Bóbrka 4 klasowa starszego nauczyciela z płacą 450 zł

II. Strzeliska nowe 3 klasowa kierującego nauczyciela z płacą 450 zł.

III Przy szkołach etatowych z płacą 300 zł, wolnem mieszkaniem i ogrodem: 1) Brzozdowce, 2) Bryńce zagórne, 3) Chlebowice wielkie, 4) Chodorów, 5) Czartorya, 6) Dziewiętniki, 7) Horodysławice, 8) Łopuszna 9) Mikołajów, 10) Nowosielce, 11) Podjarków, 12) Romanów, 13) Siedliska, 14) Suchodół, 15) Szołomyja, 16) Trybuchowce.

III. Przy szkołach filialnych z płacą 250 zł., wolnem mieszkaniem i ogrodem: 1 Ruda 2) Sarniki, 3) Strzeliska stare, 4) Zabokruki, 5) Żyrawa, 6) Stańkowce.

Podania należycie udokumentowane z wykazem całej poprzedniej służby należy wnosić za pośrednictwem przełożonej władzy najpóźniej do końca stycznia 1883 do zamiejskiej okręgowej Rady szkolnej.

Z c. k. zam. okręgowej Rady szkolnej

Lwów, dnia 8 grudnia 1882.

Księgi gruntowe.

L. 18976. (8495 2—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla następujących gmin katastralnych:

Frycowa, Barnowiec, w okręgu sądu powiatowego delegowanego-miejskiego w Nowym Sączu;

Rokiciny, Knurów, w okręgu sądu powiatowego w Nowym Targu;

Grybów, Mystków, w okręgu sądu powiatowego w Grybowie;

Sędziszowa, w okręgu sądu powiatowego w Ciężkowicach;

Wola rzędzińska, w okręgu sądu powiatowego delegowanego-miejskiego w Tarnowie;

Jaworze górne, w okręgu sądu powiatowego w Pilźnie;

Goleszów, w okręgu sądu powiatowego w Mielcu;

Kiełków z miejscowością Zaborcze, w okręgu sądu powiatowego w Radomyślu;

Piotrkowice, Łowczów, Buchcice, w okręgu sądu powiatowego w Tuchowie;

Łąka, Zarzyce, Babica, w okręgu sądu powiatowego delegowanego-miejskiego w Rzeszowie;

Orzechów, Pniów, w okręgu sądu powiatowego w Rozwadowie;

Baryczka, w okręgu sądu powiatowego w Strzyżowie,

Trzeboś, w okręgu sądu powiatowego w Sokołowie położonych; otwarto nowe księgi gruntowe, i że termin wyznaczony pierwszym edyktem z 12 lipca 1881, l. 11738 do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości wymienionemi księgami gruntowemi objętych, z dniem 31 października 1882 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonych księgach ukształconego, w prawach uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty do dnia 15 lipca 1883, włącznie, w sądzie powiatowym w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położoną zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutków wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy niemoże być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Kraków, 16 listopada 1882.

L. 178/kh. (8661)

Komisya hipoteczna c. k. sądu powiatowego w Wiśniczu zawiadamia, iż złożone zostały do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej „Lipnica górna".

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą w sądzie powiatowym lub przed komisyą hipoteczną do dnia 30 grudnia 1882, w którym dalsze dochodzenia przeprowadzone będą.

Wiśnicz, d. 19 grudnia 1882.

L. 55/k.h. (8669)

C. k. komisya hipoteczna w Andrychowie zawiadamia, iż złożone zostały do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi hipotecznej dla gminy Andrychowa miasta i wsi

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą przed c. k. komisyą hipoteczną dnia 5 stycznia 1883 r. w którym to dniu dalsze dochodzenia prowadzone będą.

C. k. komisya hipoteczna

Andrychów, d. 15 grudnia 1882

L. 4211. (8670)

C. k. sąd powiatowy w Budzanowie zawiadamia iż złożone w tymże zostały arkusze posiadania w formie wykazów hipotecznych i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy Słobudki wraz z miejscowością Zniesienie.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów

posiadania wnoszone być mogą do dnia 27 grudnia 1882 na którym dalsze dochodzenia wrazie potrzeby prowadzone będą.

C. k. sąd powiatowy.

Budzanów, 3 listopada 1882.

L. 16683. (8671)

C. k. sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości, że dochodzenie stanu posiadania realności pod l. d. 477 m. w Buczaczu Samuela Beer Wechslera własnej przeprowadzone zostało, akt dotyczący wraz z mapą i wyciągiem z protokołu parcel w tutejszym urzędzie ksiąg gruntowych do wglądu wolne leżą, i że do wniesienia zarzutów termin do 15 stycznia 1883 się oznacza, które albo pisemnie lub na dniu oznaczonym ustnie w tutejszym sądzie wnieść należy.

C. k. sąd powiatowy.

Buczacz, dnia 13 grudnia. 1882.

L. 7106. (8640)

C. k. sąd powiatowy, zawiadamia, iż rozpocznie dochodzenia, celem założenia księgi gruntowej, dla gminy katastralnej Domatków, na dniu 2 stycznia 1883 a dla gminy katastralnej Bukowiec na dniu 15 stycznia 1883 r.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Kolbuszowa, 1 grudnia 1882.

L. 17502. (8283 3—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych wykazów tabularnych dla posiadłości tabularnych pod nazwami tabularnemi:

I. W okręgu sądu obwodowego w Tarnowie:

Lubiczko czyli Lubisko, w gminie katastralnej Lubiczko;

Pałuszyce I. Dom. 11 pag. 189 i Pałuszyce II. Dom. 31 pag. 211 w gminie katastralnej Pałuszyce, w okręgu sądu powiatowego w Dąbrowy;

Dębowa, Skórowa, w obrębie rzeczonych gmin katastralnych, w okręgu sądu powiatowego w Brzostku;

Dąbrówka Dom. 117, pag. 184 i Dom. 241 pag. 300, w gminie katastralnej Dąbrówka, w okręgu sądu powiatowego w Jaśle;

Cierpiecz czyli Cierpiesz, w gminie katastralnej Cierpisz;

Gnojnica, w gminie katastralnej Gnojnica;

Ruda, przyległość do dóbr Góra Ropczycka, w gminie katastralnej Ruda, w okręgu sądu powiatowego w Ropczycach;

Kobyle w pars Dom. 37, pag. 75 i Kobyle pars. Dom. 83 pag. 449, w gminie katastralnej Kobyle.

Jazowa, w gminie katastralnej Jazowa, w okręgu sądu powiatowego w Frysztaku;

Jodłówka Dom. 11 pag. 321, i Wałki Dom. 11 pag. 313, w gminie katastralnej Jodłówka, w okręgu sądu powiatowego miejsko-delegowanego w Tarnowie:

Jawornik Dom. 418 pag. 214, w gminie katastralnej Jawornik II. część Czarna, w gminie katastralnej Czarna, w okręgu sądu powiatowego w Pilźnie;

Nagawczyna, w gminie katastralnej Nagawczyna, w okręgu sądu powiatowego w Dębicy;

Siedliska Dom. 28 pag. 451 Siedliska część Dom. 397 pag. 450 i Sołtystwo Załuska Dom 131 pag. 166, w gminie katastralnej Siedliska, w okręgu sądu powiatowego w Tuchowie;

II. W okręgu sądu obwodowego w Wadowicach:

Bugaj, w gminie katastralnej Bugaj, w okręgu sądu powiatowego w Kalwaryi;

III. W okręgu sądu obwodowego w Nowym Sączu:

Wadowa Góra czyli Wałowa Góra Dom. 67 pag. 249 osobne ciało tabularne i Kisielówka Dom 47. pag. 29 et. Dom. 21 pag. 191 osobne ciało tabularne. w obrębie rzeczonej gminy katastralnej, w okręgu sądu powiatowego w Limanowy;

Roztoka ryterska wielka i mała ad Barczyce Dom. 113 pag. 276 i pag. 278, w obrębie gminy katastralnej Roztoka ryterska.

Kokuszka, w gminie katastralnej Kokuszka, w okręgu sądu powiatowego w Starym Sączu; położonych według ustawy krajowej z 20 marca 1874 l. 29 Dz. ust. kraj. wygotowane za nowe wykazy tychże posiadłości tabularnych poczynając od dnia 15 grudnia 1882, uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądać w dotyczącym sądzie kolegialnym a mianowicie wymienione pod I w sądzie obwodowym w Tarnowie, pod II w sądzie obwodowym w Wadowicach, pod III w sądzie obwodowym w Nowym Sączu, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy to zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości wykazami tabularnemi objętej, jedynie przez wpisanie do tychże wykazów może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem w myśl §. 3 ustawy z 25 lipca 1871 N. 96 d. p. p. postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych wykazów tabularnych:

Sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzy na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te wykazy lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzywilejowane, o ile te prawa jako do dawnego stanu bier nego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowych wykazów tabularnych tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do dotyczącego sądu kolegialnego a mianowicie: co do wykazów tabularnych ad I w sądzie obwodowym w Tarnowie, ad II w sądzie obwodowym w Wadowicach, ad. III w sądzie obwodowym w Nowym Sączu, najdalej do dnia 31 grudnia 1883, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych wykazach tabularnych zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go do pierwotnego stanu przywróconym, a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejsze księgi tabuli krajowej w miejsce których nowe wykazy tabularne wstępują, były wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków, 25 października 1882.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 2196. (8120 1—3)

Sąd obwodowy ustanawia Chai Weize adwokata Żelechowskiego w Nowym Sączu kuratorem, celem doręczenia tejże uchwały z dnia 28 stycznia 1882 l. 548 zarządzającej intabulacyę prawa własności Herscha Schagrüna do sumy posagowej 200 złr. w. a. w stanie biernym 9/10 części realności w Nowym Sączu nr. 243 na rzecz jej intabulowanej.

C. k. Sąd obwodowy.

Nowy Sącz, 22 kwietnia 1882.

L. 13812. (8049)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje niniejszem do wiadomości, że dnia dzisiejszego z rejestru dla firm pojedyńczych wykreśloną została firma: S. Keil prowadzący interesa pieniężne w Radomyślu.

W Tarnowie, dnia 16 listopada 1882.

L. 6635. (8069 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu zawiadamia niniejszem niewiadomą z życia Maryę Mielnikową, iż ojciec jej Iwan Mielnik bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia na dniu 8 lutego 1880 zmarł. Wzywa się więc Maryę Mielnik, aby w przeciągu roku zgłoszenie do spadku wniosła, w razie przeciwnym bowiem rozprawa spadkowa ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla niej kuratorem Iwanem Marko będzie przeprowadzoną.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobromil, dnia 17 września 1882.

L. 12211. (8007)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie jako sąd handlowy podaje do wiadomości, że dnia dzisiejszego wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedyńczych firma: „Juda Sprung" handel zbożem w Tarnowie.

W Tarnowie, dnia 12 października 1882.

L. 2050. (8666 1—3)

Jego Ekscelencya Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego zamianować raczył na pierwszy okres sądu przysięgłych sądu obwodowego w Samborze, który się rozpocznie dnia 21 lutego 1883 o godzinie 8 rano, przewodniczącym Prezydenta sądu obwodowego Józefa Dittricha, zaś zastępcami przewodniczącego Radców sądów krajowych Fortunata Macielińskiego, Jana Czaczkowskiego, Antoniego Dyduszyńskiego, Ludwika Słotwińskiego i Henryka Rappego.

Sambor, 17 grudnia 1882.

L. 31732. (8595 2—3)

Aithal Łukaszewicz, mianowany reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 11 listopada 1882 l. 17531 c. k. Notaryuszem w Sołotwinie, złożył przysięgę służbową dnia 8 grudnia 1882 i może urzędowanie swe rozpocząć.

Z c. k. wyższego Sądu krajowego.

Lwów, dnia 14 grudnia 1882.

L. 51155. (8598 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie podaje do publicznej wiadomości. że w roku 1883 ogłoszone będą wszelkie wpisy do rejestru handlowego w dziennikach: „Gazecie lwowskiej". „Przeglądzie sądowym i administracyjnym". tudzież w Gazecie wiedeńskiej „Wiener Zeitung": wpisy zaś towarzystw zarobkowych i gospodarczych tylko w „Gazecie lwowskiej".

Lwów dnia 25 listopada 1882.

L. 16872. (8619 3—3)

C k. Ministerstwo rolnictwa podaje niniejszem do wiadomości, że w czasie przyszłorocznego peryodu stanowienia (1883) stanowić będą w galicyjskim rządowym zakładzie stadników w Drohowyżu dwa ogiery pełnej krwi, a to:

A) Dwunastoletni ogier gniady, „Gamecock" po Buccaneer od Game Pullet po Chauticleer;

B) Sześcioletni ogier gniady „Loheugrin" po Justice to Kisber od Dividende.

Taksa stanowienia wynosi:

a) co do „Gamecocka"
od klaczy pełnej krwi 100 złr.
„ „ półkrwi 50 złr.

b) co do „Lohengrina"
od klaczy pełnej krwi 50 złr.
„ „ półkrwi 25 złr.

Wolne od tej opłaty są klacze pełnej krwi po ojcu w kraju chowanym lub od takiejże matki, jeżeli klacze te są w posiadaniu obywatela austryackiego i w biegu o nagrodę rządową lub na innych kursach ku podniesieniu chowu koni w Austro-Węgrzech albo same pierwszą otrzymały nagrodę, albo wykazać się mogą produktem, któryby takie odniósł zwycięstwa.

Na żądanie właściciela klaczy wolną jest zmiana ogiera za ewentualną dopłatą różnicy pomiędzy dawniejszą niższą a późniejszą wyższą taksą od nowo obranego ogiera.

Zgłoszenia klaczy do stanowienia tymi ogierami mają być wniesione najdalej do 31 stycznia 1883 w rządowym zakładzie stadników w Drohowyżu.

Później wniesione zgłoszenia tylko o tyle mogłyby być uwzględnione, o ile liczba przeznaczonych dla każdego ogiera klaczy nie byłaby pokrytą zgłoszeniami w czasie wniesionemi.

Pomiędzy zgłoszonemi klaczami klacze krajowe mają pierwszeństwo przed zagranicznemi, klacze pełnej krwi przed klaczami półkrwi.

Zgłoszenia co do klaczy półkrwi uwzględnione więc będą tylko o tyle, o ile co do ogiera dotyczącego nie zgłoszono już tyle klaczy krwi pełnej, ile tenże w ogóle ma stanowić.

Na żądanie właścicieli klaczy, klacze ich mogą być umieszczone w stajniach rządowego zakładu stadników za złożeniem podstajennego po 5 złr. od klaczy za cały czas umieszczenia.

Na żądanie właścicieli klaczy i na ich koszt i niebezpieczeństwo dostarczy rządowy zakład stadników owsa, siana i słomy, tudzież ludzi do obsługi dla klaczy, jeżeliby właściciel tychże nie wolał sam o to się postarać.

Odnośne życzenie co do stajni, furażu, i ludzi do obsługi objawić należy zaraz przy zgłoszeniu.

Gdyby właściciel klaczy do ich obsługi swoich ludzi ustanowił, ludzie ci znajdą bezpłatnie umieszczenie w lokalnościach zakładu a za opłatą mogą brać udział w menażu żołnierzy, w takim razie jednak poddać się muszą istniejącemu w zakładzie porządkowi domowemu i stajennemu i rozkazom komendanta.

Oprócz należytości za stanowienie i podstajennego należy się od każdej klaczy po 5 złr. dla personalu stajennego zakładu.

Wojskowy weterynarz zakładu dozorować będzie bezpłatnie obsługi i pielęgnowania klaczy, szczególnie przy ożrebieniu i stanowieniu i zajmie się również bezpłatnie ich leczeniem w razie choroby.

Wszelkich innych wyjaśnień udzieli na żądanie rządowy zakład stadników w Drohowyżu.

Z c. k. Ministerstwa rolnictwa.

Wiedeń dnia 30 listopada 1882.

L. 1502. (8563 3—3)

Jego Ekscelencya Pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował dla pierwszej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądu przysięgłych w roku 1883 rozpoczynającej się w dniu 5 lutego 1883 o godzinie 8 rano przy c. k. sądzie obwodowym w Stanisławowie Prezydenta tegoż sądu Izydora Pasławskiego przewodniczącym, zastępcami radców tutejszego sądu Aleksandra Prokopowicza, Michała Hofmokla, Jana Noire Juliana Malarkiewicza i dra Kazimierza Szczurowskiego.

Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Stanisławów 16 grudnia 1882.

L. 7302. (8625 3—3)

C. k. Sąd powiatowy, miej. del. S. II we Lwowie w sprawie Samuela Mahler, Nathana Thurmin, Mojżesza Lubliner, Leiby Krampner, Leiby Kronik, Ozyasza Barth, Mojżesza Weinbergera, Nissana Donner o wydzielenie z kompleksu ciała hipotecznego wyk. hip. 144 księgi gruntowej gminy katastralnej: „Zniesienie, objętego z części parceli gruntowej 1 kat. 473½ w przestrzeni 201 sążni 4 stopy kw., utworzenia nowego ciała hipotecznego z równoczesnem przeniesieniem wszelkich ciężarów i obowiązków sposobem hipoteki łącznej na takowym ciężących i zaintabulowanie tychże za właściciel:, tudzież o zaintabulowanie, ustanawia dla z życia i pobytu niewiadomych p p. Eufemii Franciszki dw. im. Laszowskiej, Wandy Zaborowskiej, Elżbiety Barbary dw. im Rothkirch, Walentego Zalewskiego, Jakóba Lautersteina, Jakóba Lubingera, Jerzego Roth, Michała Brzezińskiego, Katarzyny Jakubowskiej i małoletnich, Meyera, Pinky, Chany i Ewy Hecht kuratorem adw. kraj. p. dr Kaźmierza Blizińskiego, a zastępcą tegoż adw. kraj p. dr. Krówczyńskiego, wzywając tychże, by się w czasie prawem przepisanym u ustanowionego kuratora lub też w sądzie zgłosili, gdyż w razie przeciwnym, wynikłe stąd skutki prawne, sami sobie przypiszą.

Lwów 5 lipca 1882 r.

L. 14480. (8048 2—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy jako wekslowy wzywa niniejszem dzierzyciela wekslu w Jazłowcu dnia 19 lipca 1882 przez Pinię Albrecht na własne zlecenie na 250 złr. w. a. wystawionego w trzy miesiące od daty w Jazłowcu płatnego przez Dawida Biedera akceptowanego, ażeby ten weksel do dni 45 od niniejszego ogłoszenia sądowi tutejszemu przedłożył i prawa swe wykazał, inaczej bowiem po bezskutecznym upływie tego czasu weksel ten na żądanie Pini Albrecht amortyzowanym zostanie.

Stanisławów, 25 października 1882.

L. 1465./pr. (8610 2—3)

Jego Ekscelencya Prezydent wyższego c. k. sądu krajowego zamianował dla pierwszej dnia 12 lutego 1883 o godzinie 9 rano rozpoczynającej się kadencyi sądu przysięgłych przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym przewodniczącym Prezydenta sądu obwodowego Karola Pogliesa a zastępcami przewodniczącego radców Romana Lewickiego, Leopolda Szymonowicza, Pawła Simonowicza, Henryka Allschera i Edwarda Schaeffera

Z prezydyum c. k. Sądu obwodowego

Złoczów, dnia 12 grudnia 1882.

L. 51465. (8603 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 22 listopada 1882 nr. 51468 wniosła masa konkursowa A. H. i J. B. Weinreba, tudzież Estera Weinreb i Malke Freude z Weinrebów Laufer przeciw Nechemiasowi Margules, Izraelowi i Dawidowi Schmelke Margules prośbę o wykreślenie prenotacyi wedle dom. 67 p 80 n. 66 on Pact Tom. 9 p. 200 n. 4 on. Pact. Tom. 6 p. 245 n. 4 on. uskutecznionej ze stanu biernego realności l 134¾ na którą prośbę wyznaczono termin do rozprawy na dzień 29 stycznia 1883, o godzinie 11 przed południem.

Gdy miejsce pobytu pozwanych Izraela i Dawida Schmelke Margulesa nie jest wiadome, został dla nich adwokat dr. Berliner kuratorem. a tegoż zastępcą adwokat dr. Schaff mianowany

Wzywa się zatem Israela i Dawida Schmelke Margulesów, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów, 2 grudnia 1882.

L. 12299. (8006 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze w skutek prośby Berischa Halpern wzywa posiadacza, rzekomo zaginionego wekslu następującej treści:

„Wien den 2ten September 1882 pr. 135 fr. 65 kr. ö. w. Sechs monate a dato zahlen sie degen diesen Prima weksel an die Ordre meiner eigenen die Summe von Gulden Ein hundert dreissig fünf 65 kr. in ö. w., den Werth erhalten und stellen ihn' auf Rechnung laut Bericht. Herrn Berisch' Halpern in Drohobycz. Angenomen Berisch Halpern" aby takowy do 45 dni licząc od dnia zapadłości t. j. od dnia 3 marca 1883 sądowi przedłożył inaczej ten weksel za umorzony uznany zostanie.

Sambor 7 listopada 1882.

L. 14854. (8122)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do publicznej wiadomości, iż zamianowany zastępcą c k. notaryusza w Tarnobrzegu August Remiszewski kandydat notaryalny w Tarnowie czynność zastępcy notaryusza w Tarnobrzegu z dniem 5 grudnia 1882 rozpocznie.
Tarnów, dnia 23 listopada 1881.

L. 12251 (8008)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie jako sąd handlowy podaje do wiadomości, że dnia dzisiejszego wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedyńczych firma „Schaja Süsskind kram towarów drobiazgowych w Tarnowie“.
W Tarnowie dnia 2 października 1882.

L. 2726. (8082)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy Lewiego Schöngut, której tenże używać będzie jako kramarz, piekarz i handlarz w Zawoji podpisując takową: „Lewi Schöngut“.
Wadowice, dnia 4 listopada 1882.

L. 3863. (8100 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Brzostku w sprawie egzekucyjnej Maryanny Żeleznej przeciw Cecylii i Jędrzejowi małżonkom Michońskim o zapłacenie sumy 200 złr. w. a. z pn. celem doręczenia Jędrzejowi Michońskiemu rezolucyi w tej sprawie dnia 20 maja 1882 l. 1716 wydanej i na przyszłość wydawać się mających rozporządzeń sądowych dla tegoż Jędrzeja Michońskiego z powodu jego niewiadomego miejsca pobytu ustanawia p. Jana Konopkę w Brzostku kuratorem i wręczając mu niniejszy dekret, poleca, by praw kuranda przestrzegać.
Z c. k. Sądu powiatowego
Brzostek, dnia 16 listopada 1882

Doniesienia prywatne.

Ч. 876. (8519 1—3)

Конкꙋрсъ

Въ цѣли надѣленія одною степендіею имени Єго ц. к Апостольского Величества Франць Іосифа I въ квотѣ 200 гꙋльд. а. в. объявляется слѣдꙋющій конкꙋрсъ:

1) Право надѣленія тою стипендіею присꙋживаетъ Инститꙋтꙋ „Рꙋскій Народный Домъ въ Львовѣ“, въ который посредствомъ относительныхъ школьныхъ властей слѣдꙋетъ включительно до 19. (31) января 1883 года подавати.

2) о надѣленіе тою стипендіею старатися могꙋтъ стꙋденты отдающіися наꙋкамъ юридическимъ, философскимъ, медицинскимъ, или техническимъ и должны выказатися, що:

а) сꙋтъ родомъ изъ Галиціи,
б) придержꙋются рꙋской народности и греческого обряда;
в) сꙋтъ бѣдны,
г) нравственно хорошо ведꙋтся и
д) хорошо оуспѣваютъ въ наꙋкахъ.

3) Стипендія выплачиватися бꙋдетъ ровными частями по истеченіи каждого семестра, начиная съ сего 1883 школьного года.

4) Надѣленный тою стипендіею пользоватися бꙋдетъ нею до окончені стꙋдій, а по окончeніи тѣxже еще черезъ два года, если подвергается строгимъ испытамъ (ригорозамъ) въ цѣли достиженія академической степени доктора и выкажется, що въ теченіи одного года выдержалъ два такіи испыты

Во Львовѣ 15 (27) октября 1882.

L. 9221. (8651 1—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitały 4603 złr. 16 ct. i 37120 zł. 25 ct. w. a. listami zastawnemi, z większych sum 18.300 zł. m. k. i 37.700 zł. w. a. na hipotekę dóbr Steniatyn w powiecie Sokalskim położonych Konstantego Żukiewicza własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonych, z dniem 1 lipca 1881 jeszcze pozostałe, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziane zostają, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowe pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego były złożone.

We Lwowie, d. 6 grudnia 1882.

Wina węgierskie

Towar czysto naturalny z winnic własnych, za który gwarantuję, rozsyłam:

WINO piołunkowe (ziołowe)	złr. 4.40
„ **wyskok** (słodkie) . . .	„ 4.—
„ **czerwone** lub **białe** przednie	„ 2.80
„ **czerwone** lub **białe** deserowe	„ 2.20
ŚLIWOWICA stara	„ 3.50

w beczułeczkach na wzór zawierających 4 litry, wraz z beczułką franco do każdej stacyi pocztowej

Edward Rittinger, **właściciel winnic**
Werschetz (Południowe Węgry).
(7996 9-30)



A. Halski
HANDEL ŻELAZNY
we LWOWIE, Halicka l. 20
poleca
na sezon zimowy po bardzo nizkich cenach

Łyżwy „Halifaks“ złr. 3.
„ „ najdoskonalsze złr. 4.
„ „Armin“ najnowsze po złr. 3.50 i 4 zł.
„ całe żelazne, na przodzie paski złr, 2.

Samowary mosiężne prawdziwe Rossyjskie

fason równy na	szkl. 6,	8,	10,	14,	18
	zł. 8.80,	9.50,	11 zł.	12 zł.	14zł.
fason wazowy na	szkl. .	11,	14,	16,	20
	zł. 10,	11,	12,	14,	16

Koszyczki z drutu pobielane, ze spodem porcelanowym, bardzo efektowne po 65 ct. 75 ct., 90 ct.

Wyroby znanej z dobroci fabryki metalowych wyrobów **Berndorfera**, z chińskiego srebra, alpakowe, britania metalu jako to: Noże, widelcy: łyżek, łyżeczek itp.

Wszelkich **nożowniczych wyrobów** największy skład, jako to: Noży stołowych, kuchennych, scyzoryków, nożyczek, brzytew, maszynek do strzyżenia bydła i koni itp. z pierwszorzędnych fabryk angielskich, francuskich i niemieckich.

Przybory do **robót piłeczkowych** — forniry.

Kuchnie naftowe, najlepszych konstrukcyj, nadzwyczaj praktyczne po złr. 3, 4, 5.50 i 7 zł. — oraz

Skład HERBATY z tych samych źródeł co Orłowa w Warszawie, w cenach po złr. 2, 3, 4 i 5 za ½ klo.

(8194 6-25)

L. 4201. (8297 3—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał 2835 zł. 52 ct. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 4000 zł. w. a. na hipotekę dóbr Bereżnica szlachecka w powiecie kałuskim położonych, Nathana Szaff-l własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej z dniem 1 lipca 1881 jeszcze pozostały wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie, dnia 6 grudnia 1882.

L. 9140. (8650 2—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitały 14,253 złr. 46 ct. i 15.014 złr. 25 ct. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 30.700 zł. w. a. na hipotekę dóbr Czerlany w powiecie Gródeckim położonych, Pawła Kriegera własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonych z dniem 1go lipca 1881 jeszcze pozostałe wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziane zostają, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu 6 miesięcy takowe pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego były złożone.

We Lwowie, d. 29 listopada 1882.

Kalafiory włoskie

przez całą zimę.

Sztuka od 40 do 60 ct.

Wino Zieleniak

wystałe

Flaszka 60 i 80 ct.

(8635 3–6) dobry

Klosterneuburger

Flaszka 80 ct.

Rosolisy

z fabryki Potockiego

poleca:

Karol Klimowicz

ul. Wałowa l. 11.

Ogłoszenie.

Podaje się do wiadomości, stosownie do §. 30 ust. o reprezen. powiatowej, że budżet rady powiatowej na rok 1883 ułożony, zostaje z dniem dzisiejszym do wolnego przejrzenia opodatkowanych, w kancelaryi Wydziału powiatowego.

Kancelarya Wydziału powiatowego.
Rohatyn, 20 grudnia 1882.

Skład fabryczny farb, lakierów i handel materyałów

Hübnera i Hanke

we Lwowie, Rynek l. 29,

poleca na sezon zimowy:

Srót, lotki i kule C. Russa uniwersalne **smarowidło do skór, tłuszcz do butów i skór juchtowych.** C. Geschwindta **środek** ochronny przeciw przemakaniu **podeszew,** najlepszy **szwarc** do butów, **lakier** do skór, **podeszwy korkowe** do wkładania w buciki, **sznury** bawełniane do zatykania szpar w oknach i drzwiach, **kit i gips.** jak również **bibułę białą i szarą** do okien.

Równocześnie poleca do użytku domowego:

Masę do zapuszczania podłóg

lakier własnego wyrobu, **szczotki do frotowania,** mycia podłogi i naczyń kuchennych, **szczotki do butów,** czyszczenia cylindrów do lamp, do zamiatania, ręczne do zmiatania prochu, **szczotki i miotełki** do sukień, **sodę i mydło** do prania, **krochmal brylantowy** połyskujący, **przenny ryżowy i najlepsze farbki** do bielizny, **szablony, atrament chemiczny i wszelkie inne do pisania, lak** do pieczętowania, **smołkę do butelek, szpagat i papier pergaminowy** do obwiązywania słoi z konserwami.

Wszelkie farby suche i olejne do malowania gotowe, **lakiery, farby w tubach i płótno malarskie, farba piórowa i czarnidło drukarskie, kwas karbolowy i proszek** do desinfekcyi, **korki i maszynki do korkowania, gąbki, bronzy i pendzle** każdej wielkości. zawsze w najlepszych gatunkach na składzie.

Szczegółowe cenniki na żądanie franko i gratis. (6870 22–?

L. 9219. (8652 2—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw kapitały 1.208 zł. 37½ ct. 12.271 zł. 80 ct. i 7.937 zł. 76 ct. w. a. listami zastawnemi z większych sum 4.600 złr. m. k. 13.000 złr. 19.100 w. a. na hipotekę dóbr Wola Zgłobieńska w powiecie rzeszowskim położonych Władysława Straszewskiego własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonych, z dniem 1 lipca 1881 jeszcze pozostałe, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziane zostają, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowe pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego były złożone.

We Lwowie, d. 6 grudnia 1882.

Kocioł parowy

dopiero dwa lata w użyciu

z ogniową rurą wewnątrz z compl. armaturą na 4 Amtms. ciśnienia, 5 □ mtr. powierzchni wygrzewnej, mogący być użyty do maszyny parowej lub gospodarstwa jest **tanio** do nabycia, większy zaś kocioł parowy mający 9 ar 10 □ mtr. powierzchni wygrzew. na 4 Amtms. ciśnienia, poszukuje się.

Bliżej pod **A. B.** GORLICE poste restante (8664 1-3)

Przez całą zimę ciągle świeże

Kalafiory
włoskie

w dużych pięknych różach
po 70 do 80 ct. kilo,
duże włoskie **MARONY tyrolskie** (7842 7 – ?)
po 40 ct. kilo.
Gruszki i Jabłka tyrolskie,
WINOGRONA hiszpańskie
Kwiczoły, Kuropatwy, Jarząbki. Bażanty itp.
POLECA HANDEL

St. Markiewicza

we Lwowie, w Rynku liczba 42.

MORSZYN

Zdrojowiska Solankowe-Borowinowe
poleca swoje cenne
przetwory lecznicze do picia i kąpieli
i przyjmuje zamówienia na takowe.

Woda gorzka naturalna z zdroju „Bonifacego“ w małych dawkach sprawia już obfite wypróżnienia bez bolu i upośledzenia trawienia i zaleca się wskutek tego do dłuższego użycia.

Do
Wielmożnego Pana **Bonifacego Stillera,** właściciela zakładu leczniczego w Morszynie.

Mam zaszczyt zawiadomić Wgo Pana, że woda gorżka i sól pochodzące ze źródła morszyńskiego, zostały z dobrym skutkiem wypróbowane w naszym szpitalu.

Wedle sprawozdań prymarjatów, uznaną została ich skuteczność pewna i szybka jako środka czyszczącego i okazały się odpowiedniemi do użytku w tych zboczeniach czynnościowych i trzewów brzusznych w których są wskazane wody gorżkie.

Na podstawie tej doświadczonej skuteczności, zostało zaprowadzone w naszym szpitalu, powszechne użycie wód gorzkich i soli morszyńskich, w miejsce dotąd używanych innych wód gorżkich.

Dyrektor szpitala powszechnego krajowego.
Lwów, dnia 10 lutego 1882.

Dr. Głowacki.

Sól gorżka ze zdroju „Bonifacego“ w Morszynie, jak też i tamtejszą wodę Mineralną „Bonifacego“ używałem w szpitalu powszechnym w Czerniowcach przez czas dłuższy i doszedłem do przekonania, że tak woda jak i sól w odpowiednich dawkach sprawia obfite wypróżnienia bez bolu i upośledzenia trawienia: w skutek czego tak sól jakoteż i wodę każdemu jako środek przeczyszczający i do dłuższego użycia zdolny sumiennie polecić mogę.

Czerniowce, 17 lutego 1882.

Dr. B. Wolan,
C. k. radca sanitarny prymarjusz, docent uniwersytecki.

Sól gorzka rodzima ze zdroju „Bonifacego“ ługowana pod kontrolą komisyi Towarzystwa lekarzy galicyjskich i c. k. profesora chemii Dr. Radziszewskiego, na sposób soli karlsbadzkiej.

Na zasadzie doświadczenia, zrobionego tak w klinice mojej, jakoteż w praktyce prywatnej, uważam użycie soli morszyńskiej ze zdroju „Bonifacego jako srodka bez bolu i osłabienia lekko czyszczącego za nader skuteczne. Z tego powodu przenoszę podawanie tej soli w cierpieniach kobiecych z zatkaniem połączonych, nad sól Karlsbadzką, glauberską, oraz wody gorzkie i mogę ją sumiennie polecić, w miejsce wymienionych środków leczniczych, z dodatkiem, że co do działania i skutku takowe przewyższa.

Lwów d. 17 listopada 1881. (2306 36—?)

Prof. Dr. Adam Czyżewicz
c. k. radca zdrowia.

Ług bromo-solankowy ze zdroju „Magdaleny“, takiej samej dobroci jak kreucnachski i halski.

Ług borowinowo-solankowy, po raz pierwszy do użytku lekarskiego wytworzony, a posiadający przy miernej stosunkowo ilości soli kuchennej i bromu wiele kwasu mrówkowego i żelaza. Powyższe Ługi są na składzie w Wiedniu u pp. Dr. J. N. von Heinrich, właściciela Römisches Bad, zaś główny skład dla Austr. u Dr Wells, c. k. liweranta nadwornego wód mineralnych zum „Blauen Igel“ l. 5.

Na składach: **w Krakowie** u pana **J. Wentzla (upoważniona Filia wód mineralnych naturalnych Galicyjskich i Czeskich). w Tarnowie** u p. J. Reida apt,; **w Rzeszowie** w handl. Schaittera i spółki; **w Przemyślu** u p H. Tarczyńskiego u p. apt. Altha. **We Lwowie** w aptekach Pp.: K. Mikolascha, J. Beisera, J. Piepesa, C. Krzyżanowskiego, Z. Ruckera, w handlu p. Karola Klimowicza w apt. p. M. Karczewskiego i p. Wiktora Goldbauma skład wód mineralnych. W **Kołomyi,** u apt. p. Sidorowicza. W **Samborze,** u p. apt. Alexiewicza. **w Czerniowcach** w handlu p Ignacego Sehnircha; **w Stanisławowie** u p;, Jana Macury; **w Stryju** u p. Jul. Zagórskiego; u apt. p. Gartnera **w Jassach** w apt. pp. Antoniego Lindego, A. Racowitz, Rudolfa Petelenza, Franciszka Konga; **w Roman** w apt,; p. Maksa Frankla; **w Bakan** w handlu p. Jurista; **w Botuszanach** w handlu p. M. Spilera; **w Suczawie** w aptekach p. Edwarda Liszka i Juliusza Fieberta.

Lekarzem zdrojowym jest **Dr. Z. Dzikowski.**

Wszelkie interesa na miejscu załatwia, tudzież bliższych objaśnień na listowne zapytanie udziela.

Zarząd zdrojowiska.
Bonifacy Stiller.

Z drukarni Wł. Łozińskiego w. Czarneckiego l. 12 dom Wernera.

Papier z c. k. uprzyw. fabryki p... „Schl...

Dochody gruntowne i podatek od zaprowadzenia prowizoryum, względnie stałego katastru aż do uchwał komisyi reklamacyjnych krajowych przy kontyngensie **37,500.000** zł.

Tab. I.

Kraj koronny	Dochód na podstawie prowizoryum względnie według stałego katastru	Podatek gruntowy opłacany w wysokości $16^2/_3$ %	Dochody komisyi krajowych	Dochody komisyi centralnych z r. 1880.	Różnica	Dochody komisyi krajowych reklamacyjnych
	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.
Austrya Niższa	14,356.463	3,828.390	21,561.775	20,429.077	1,132.398	19,735.018
Austrya Wyższa	8,265.821	2,204.219	10,128.309	12,440.123	2,311.814	11.860.473
Salzburg	1,415.096	377.359	1,742.739	1,528.062	214.677	1.469.479
Tyrol	3,315.482	884.128	4,623.631	5,553.558	929.927	4,741.331
Voralberg	405.896	108.239	620.887	679.141	58.254	651.248
Styrya	7,653 919	2,041.045	12,861.372	11,220.625	1,640.747	10.744.425
Karyntya	2.636.535	703.076	3,063.981	3,075.827	11.846	2,967.063
Kraina	3,538.549	943.613	3,001.232	2,868.939	132.293	2.810.031
Tryest	67.605	18.028	124.467	101.734	22.733	97.656
Gorycya i Gradyska	1,328.648	354.306	1,798.702	1,662.736	135.966	1,569.377
Istrya	1,277.966	340.791	1,379.628	1,351.225	28.403	1.315.615
Dalmacya	1,357.413	361.977	1,438.238	1,426.204	12.034	1.412.507
Czechy	52,422.517	13,979.338	48,786.207	51,111.244	2,325.037	50,252.386
Morawa	20,093.963	5,358.390	25,081.114	25,164.004	82.890	24.388.985
Szlązk	3,658.898	975.706	3,598.017	3.790.735	102.718	3,613.426
Galicya	17,300.047	4,613.346	22.299.978	25,122.880	2.822.902	24,348.462
Bukowina	1,349.599	359.893	3,115.201	2,203.958	911.243	2.110.393
Razem	140,444.417	37,451.844	165,225.178	169.640.072	8,645.388	164,087.875
			+ 4,414.894		4,230.494	
			169,640.072		4,414.894	

Wynik ostateczny dochodów czystych w pojedynczych krajach austr. wedle uchwał komisyi centralnej podatkowej w listopadzie 1882 powziętych i przypadającego gruntowego podatku przy kontyngensie podatkowym **37,500.000** a procencie **22.7.**

Tab. II.

	Role	Łąki	Ogrody	Winnice	Pastwiska	Połoniny	Stawy	Lasy	Obszary produktywne	Dochody uchwalone		Przeciętna od morga	Podatki dawne	Podatki uchwalone		Stosunek
									morgi	zł.	ct.	zł.	zł.	zł.	ct.	
Austrya niższa	% $44._9$	% 12.	% $1._5$	% $2._2$	% $3._4$	% $0._3$	% $0._1$	% $35._5$	3,328.026	19,745.927	65	5.93.$_3$	3,828.390	4,482.431	66	% $177._1$
Austrya wyższa	„ $37._8$	„ $19._9$	„ $2._2$	„ —	„ $1._9$	„ $0._7$	„ $0._8$	„ $36._7$	1,939.144	11,876.578	76	6. 2.$_4$	2,204.219	2,695.983	20	„ $122._3$
Salzburg	„ $10._7$	„ $9._9$	„ $0._1$	„ —	„ $5._8$	„ $34._6$	„ 1.	„ 38.	1,065.072	1,478.344	92	1.39.	377.359	335.891	44	„ $88._9$
Tyrol południowy	„ $5._9$	„ 7.	„ $0._2$	„ $0._3$	„ $4._8$	„ $35._2$	„ $0._1$	„ $46._5$	2,868.844	3,254.312	85	1.13.$_4$	884.128	1,086.134	93	„ $122._9$
Tyrol północny	„ $8._1$	„ 8.	„ $0._2$	„ $1._2$	„ $6._4$	„ $20._8$	„ $0._5$	„ $54._8$	974.728	1,530.419	99	1.57.				
Voralberg	„ $3._5$	„ $15._2$	„ $0._5$	„ $0._2$	„ $0._8$	„ $40._5$	„ —	„ $29._3$	899.095	653.743	59	1.63.$_8$	108.239	148.399	66	„ 137.
Styrya	„ $19._9$	„ 13.	„ $1._1$	„ $1._5$	„ 6.	„ $7._5$	„ $0._1$	„ $50._9$	3,676.610	10,708.221	17	2.91.$_5$	2,041.045	2,430.766	16	„ $119._1$
Karyntya	„ 15.	„ $11._2$	„ $0._4$	„ —	„ $5._7$	„ $19._1$	„ $0._1$	„ $48._5$	1,644.895	2,990.947	70	1.81.$_8$	703.076	678.944	97	„ $96._4$
Kraina	„ $15._5$	„ 18.	„ $0._8$	„ $1._2$	„ $16._4$	„ $1._4$	„ $0._2$	„ $46._5$	1,655.915	2,815.613	26	1.70.	943.613	639.144	15	„ $67._7$
Tryest	„ $6._3$	„ $14._2$	„ 3.	„ $14._4$	„ $36._8$	„ —	„ —	„ $25._3$	15.135	97.481	29	6.44.	18.028	22.128	18	„ 123.
Gorycya	„ $17._4$	„ $24._2$	„ $0._3$	„ $2._7$	„ $23._8$	„ $5._2$	„ —	„ $26._4$	451.0.2	1,570.624	27	3.48.$_3$	354.306	356.531	64	„ $100._6$
Istrya	„ $11._5$	„ $7._4$	„ $3._4$	„ 10.	„ $33._2$	„ —	„ $0._3$	„ $34._2$	832.453	1,317.711	67	1.58.$_3$	340.791	299.120	39	„ $87._7$
Dalmacya	„ 11.	„ $0._8$	„ 3.	„ $6._5$	„ 47.	„ —	„ 1.	„ $30._7$	2,181.622	1,421.112	31	0.65.$_4$	361.977	322.592	42	„ $89._1$
Czechy	„ $52._2$	„ $10._4$	„ $1._4$	„ 2.	„ $5._2$	„ —	„ $0._8$	„ 30.	8,737.406	50,831.770	95	5.81.$_7$	13,979.338	11,538.811	18	„ $82._5$
Morawa	„ $56._5$	„ $7._2$	„ $1._8$	„ $0._6$	„ 6.	„	„ $0._1$	„ $28._4$	3,745.940	24,456.205	38	6.52.$_8$	5,358.390	5,551.558	53	„ $103._5$
Szlązk	„ $51._1$	„ $6._1$	„ $1._3$	„ —	„ $6._7$	„ —	„ -	„ $34._8$	864.945	3,608.543	54	4.15.$_3$	975.706	819.139	26	„ $83._9$
Galicya	„ 50.	„ $11._5$	„ $1._5$	„ —	„ $9._5$	„ $0._4$	„ $0._3$	„ $26._7$	13,192.788	24,487.247	94	1.85.$_6$	4,613.343	5,558.605	07	„ $120._5$
Bukowina	„ $28._5$	„ $13._2$	„ $0._8$	„ —	„ $10._3$	„ $2._5$	„ $0._1$	„ $41._6$	1,760.387	2,110.705	80	1.19.$_9$	359.893	479.130	03	„ $133._1$
Razem	% $47._{43}$	% $0._{93}$	% $1._{32}$	% $0._{88}$	% $9._{38}$	% $5._{80}$	% $0._{10}$	% $34._{60}$	49,334.047	164,955.513	04	3.34.$_{34}$	37,451.844	37,445.311	87	
Kraków	% $54._1$	% $8._2$	% $0._8$	% —	% $10._7$	% $0._4$	% —	% $25._8$	3,701.947	6,733.455		1.81.$_9$	1,462.914	1,528.494	28	% $104._5$
Lwów	„ $43._2$	„ $14._4$	„ $1._3$	„ —	„ $10._4$	„ $0._2$	„ $0._3$	„ $30._2$	5,276.787	8,622.541		1.63.$_4$	1,717.019	1,957.3 6	80	„ 14.
Tarnopol	„ 55.	„ $11._3$	„ $2._3$	„ —	„ $7._2$	„ $0._6$	„ $0._4$	„ $23._2$	4,214.054	9,131.251		2.16.$_7$	1,433.413	2,072.793	97	„ $144._6$
	% 50.	% $11._5$	% $1._5$		% $9._5$	% $0._4$	% $0._3$	% $26._7$	13,192.788	24,487.247		1.85.$_6$	4,613.346	5,558.605	05	% $120._5$

Wynik ostateczny dochodów czystych w pojedynczych powiatach Galicyi — i przypadającego podatku przy kontyngensie **37.500.000** i procencie **22.7** według uchwał komisyi centralnej podatkowej, powziętych w listopadzie 1882.

Tab. III.

	Ekonomiczne			Lasy			Razem produktywne			Podatki		Stosunek
	Obszary	Dochody	Przeciętne	Obszary	Dochody	Przeciętne	Obszary	Dochody	Przeciętne	dawne	uchwalone	
	morg.	zł.	zł.	morg.	zł.	zł.	morg.	zł.	zł.	zł.	zł.	
KRAKÓW												
Biała	84.512	312.822	3.70.$_{1}$	25.104	39.313	1.56.$_{6}$	109.616	352.135	3.21.$_{2}$	52.545	79.935	% 152.$_{2}$
Bochnia	97.635	347.833	3.56.$_{8}$	39.538	58.497	1.47.$_{9}$	137.173	406.380	2.97	89.918	92.249	„ 102.$_{7}$
Brzesko	111.348	304.051	2.73	27.721	40.860	1.47.$_{4}$	139.069	344.911	2.48	97.245	78.295	„ 80.$_{5}$
Chrzanów	76.048	117.687	1.54.$_{7}$	43.334	45.750	1.05.$_{5}$	119.382	163.443	1.36.$_{9}$	43.686	37.102	„ 84.$_{9}$
Dąbrowa	94.890	285.028	3.00.$_{3}$	9.388	19.453	2.08.$_{2}$	104.278	304.481	2.92	48.009	69.117	„ 144
Gorlice	117.812	137.129	1.16.$_{4}$	31.830	16.779	0.52.$_{7}$	148.672	153.908	1.03.$_{5}$	56.667	34.937	„ 61.$_{6}$
Grybów	74.477	75.439	1.01.$_{2}$	24.888	11.999	0.48.$_{1}$	99.365	87.438	0.88	32.153	19.848	„ 61.$_{7}$
Jasło	108.207	252.397	2.33.$_{2}$	31.819	21.769	0.68.$_{4}$	140 026	274.166	1.95.$_{8}$	73.761	62.236	„ 84.$_{3}$
Kolbuszowa	105.255	162.491	1.54.$_{3}$	38.813	25.651	0.66.$_{1}$	144.068	188.142	1.30.$_{6}$	46.391	42.708	„ 92
Kraków	76.535	340.802	4.45.$_{3}$	7.322	12.787	1.74.$_{6}$	83.857	353.589	4.21.$_{6}$	77.897	80.265	„ 103
Limanowa	106.320	102.691	0.96.$_{6}$	33.799	19.914	0.37	160.119	122.605	0.76.$_{5}$	41.214	27.831	„ 67.$_{5}$
Łańcut	156.830	437.259	2.78.$_{8}$	35.325	32.771	0.92.$_{7}$	192.161	470.030	2.44.$_{6}$	88.198	106.697	„ 121
Mielec	101.410	255.248	2.51.$_{7}$	34.507	36.810	1.06.$_{6}$	135.917	292.058	2.14.$_{8}$	54.118	66.298	„ 122.$_{3}$
Myślenice	129.815	140.940	1.08.$_{5}$	54.374	39.429	0.72.$_{5}$	184.187	180.369	0.97.$_{9}$	47.120	40.944	„ 86.$_{9}$
Nisko	96.331	166.727	1 73.$_{1}$	65.674	30.422	0.46.$_{3}$	162.005	197.149	1.21.$_{7}$	40.209	44.753	„ 111.$_{3}$
Nowy-Sącz	159.466	241.658	1.51.$_{8}$	70.764	38.277	0.54.$_{1}$	230.230	279.935	1.21.$_{6}$	54.337	63.545	„ 117
Nowy-Targ	129.423	111.678	0.86.$_{3}$	52.542	28.803	0.54.$_{8}$	181.925	170.481	0.77.$_{2}$	29.756	31.889	„ 107
Pilzno	114.528	258.721	2,26	28.227	36.050	1.27.$_{7}$	142.755	294.771	2.06.$_{4}$	39.251	66.913	„ 170
Ropczyce	97.488	227.152	2.33	26.275	27.017	1.02.$_{8}$	123.763	254.169	2.05.$_{3}$	60.755	57.696	„ 90.$_{5}$
Rzeszów	154.408	391.166	2.53.$_{3}$	41.132	42.707	1.03.$_{8}$	195.540	433.873	2.27	98.632	98.489	„ 100
Tarnobrzeg	103.612	207.140	1.99.$_{8}$	65.862	40.129	0.60.$_{9}$	169.474	247.269	1.45.$_{9}$	37.274	56.129	„ 150
Tarnów	109.328	286.362	2.61.$_{9}$	24 386	34.759	1.42.$_{5}$	133.714	321.121	2.40.$_{1}$	63.835	72.894	„ 114.$_{3}$
Wadowice	114.546	276.699	2.41.$_{7}$	29.890	41.030	1.36.$_{9}$	144.436	317.729	2.21	75.722	72.124	„ 95.$_{2}$
Wieliczka	105.410	312.953	2.96.$_{8}$	16,798	21.761	1.29.$_{5}$	122.208	334.714	2.73.$_{9}$	72.153	75,980	„ 105.$_{3}$
Żywiec	118.711	172.939	1.45.$_{6}$	76.059	48.231	0.63.$_{4}$	194.770	221.170	1.13.$_{5}$	42.068	50.206	„ 119.$_{3}$
	2,744.345	5,925.062	2.15.$_{9}$	955.371	810.974	0.84.$_{66}$	3,699.716	6,736.036	1.82	1,462.914	1,529.080	% 104.$_{5}$
LWÓW												
Bóbrka	112.526	321.292	2.85.$_{2}$	40.867	35.203	0.86.$_{1}$	153.393	356.495	2.32.$_{4}$	78.338	80.924	% 103.$_{3}$
Brzozów	92.113	189.713	2.06	27.661	22.987	0.83.$_{1}$	119.774	212.700	1.77.$_{5}$	49.708	48.283	„ 97.$_{1}$
Cieszanów	138.609	244.462	1.76.$_{3}$	61.825	30.973	0.50.$_{1}$	200.434	275.435	1.37.$_{4}$	60.110	62.524	„ 104.
Dobromil	94.447	195.664	1.11.$_{8}$	50.500	20.404	0.40.$_{4}$	144.947	126.068	0.87	44.077	28.618	„ 65
Dolina	164.620	132.740	0.80.$_{6}$	262.423	51.789	0.19.$_{1}$	427.043	184.529	0.43.$_{2}$	32.241	41.888	„ 130
Drohobycz	158.836	412.947	2.60	73.651	58.276	0.79.$_{1}$	232.487	471.222	2.02.$_{7}$	70.151	106.967	„ 152.$_{4}$
Gródek	97.867	271.798	2.77.$_{7}$	38.502	38.759	1.00.$_{6}$	136.369	310.557	2.27.$_{7}$	73.508	70.497	„ 95.$_{9}$
Jarosław	173.925	591.234	3.39.$_{9}$	49.127	38.242	0.78.$_{2}$	223.052	629.476	2.82.$_{1}$	133.469	142.891	„ 107
Jaworów	122.934	246.521	2.00.$_{5}$	47.617	29.939	0.62.$_{8}$	170.551	276.460	1.62.$_{1}$	73.172	62.757	„ 85.$_{7}$
Kałusz	124.460	206.706	1.66	66.620	26.557	0.39.$_{2}$	191.080	233.263	1.22.$_{1}$	30.867	52.951	„ 171.$_{5}$
Kamionka	186.782	440.308	2.35.$_{7}$	71.752	34.736	0.48.$_{4}$	258.534	475.042	1.83.$_{7}$	81.339	107.835	„ 132.$_{4}$
Krosno	125.165	236.616	1.89	34.738	19,782	0.56.$_{9}$	159.903	256.398	1.60.$_{3}$	52.983	58.202	„ 109.$_{8}$
Lisko	192.050	173.647	0.90.$_{4}$	128.053	29.005	0.22.$_{6}$	320.103	292.652	0.63.$_{3}$	46.827	46.002	„ 98.$_{7}$
Lwów miasto	4.309	26.378	6.12	299	584	1.94	4.608	26.962	5.85.$_{1}$	4.320	6.120	„ 141.$_{6}$
„ powiat	169.673	526.740	3.10.$_{4}$	43.085	67.712	1.57.$_{1}$	212.758	594.452	2.79.$_{4}$	114.427	134.940	„ 118.$_{1}$
Mościska	103.300	303.204	2.93.$_{4}$	20.065	23.209	1.15.$_{6}$	123.365	326.413	2.64.$_{5}$	72.857	74.096	„ 101.$_{7}$
Przemyśl	130.853	542.992	4.14.$_{9}$	41.346	37.320	0.90.$_{1}$	172.199	580.312	3.37	94.849	131.731	„ 138.$_{8}$
Rawa	178.400	303.192	1.70	57.755	25.323	0.43.$_{8}$	236.155	328.515	1.43	72.346	74.573	„ 103
Rudki	108.436	276.511	2.55	14.768	18.093	1.22.$_{5}$	123.204	294.604	2.39.$_{1}$	65.459	66.877	„ 102.$_{4}$
Sambor	146.218	425.207	2.90.$_{8}$	31.272	24.540	0.78.$_{4}$	177.490	449.747	2.53.$_{3}$	85.336	102.093	„ 119.$_{6}$
Sanok	155.275	243.251	1.56.$_{6}$	56.190	26.202	0.46.$_{6}$	211.465	269.453	1.27.$_{4}$	65.738	61.166	„ 93.$_{1}$
Sokal	172.838	521.042	3.01.$_{1}$	52.597	28.442	0.54	225.435	549.484	2.43.$_{7}$	78.587	124.733	„ 158.$_{7}$
Stare miasto	89.663	88.874	0.99.$_{1}$	30.311	17.953	0.59.$_{1}$	119.974	106.827	0.89	31.436	24.250	„ 77.$_{2}$
Stryj	198.420	270.545	1.36.$_{3}$	123.221	38.343	0.31.$_{1}$	320.641	308.888	0.96.$_{3}$	43.561	70.118	„ 160.$_{9}$
Turka	173.757	120.049	0.69.$_{1}$	73.959	13.044	0.17.$_{6}$	247.716	133.093	0.53.$_{7}$	38.457	30.212	„ 78.$_{5}$
Żółkiew	149.351	294.956	1.97.$_{4}$	54.792	32.423	0.59.$_{1}$	204.145	327.379	1.60.$_{3}$	72.859	74.315	„ 102
Żydaczów	122.093	291.805	2.39	34.698	26.409	0.76.$_{1}$	156.791	318.214	2.02.$_{9}$	49.997	72.234	„ 144
	3,686.920	7,808.393	2.11.$_{7}$	1,587.694	816.249	0.51.$_{4}$	4,274.614	8,624.642	2.01.$_{76}$	1.717.019	1,957.797	% 114
TARNOPOL												
Tarnopol	181.558	606.709	3.34.$_{1}$	14.301	26.410	1.86.$_{4}$	195.859	633.119	3.23.$_{2}$	96.835	143.718	% 148.$_{5}$
Zbaraż	121.625	395.042	3.24.$_{9}$	8.961	12.768	1.42.$_{5}$	130.616	407.810	3.12.$_{2}$	60.270	92.573	„ 153.$_{5}$
Trembowla	84.541	303.044	3.68.$_{7}$	11.204	17.632	1.58.$_{3}$	95.745	320.676	3.34.$_{9}$	48.669	72.793	„ 149.$_{1}$
Skałat	129.654	428.894	3.30.$_{8}$	16.748	19.081	1.14	146.402	447.980	3.05.$_{9}$	53.346	101.690	„ 190.$_{7}$
Husiatyn	132.366	486.905	3.67.$_{8}$	19.082	26.397	1.38.$_{3}$	151.448	513.302	3.38.$_{9}$	59.011	116.520	„ 197.$_{5}$
Borszczów	119.714	450.405	3.76.$_{2}$	21.076	36.364	1.72.$_{5}$	140.790	486.769	3.45.$_{7}$	71.048	110.497	„ 155.$_{6}$
Zaleszczyki	121.377	447.607	3.68.$_{7}$	21.147	31.573	1.49.$_{3}$	142.524	479.180	3.36.$_{2}$	44.843	108.774	„ 233
Czortków	116.669	438.006	3.75.$_{4}$	19.453	27.491	1.42.$_{1}$	136.122	465.497	3.41.$_{9}$	42.727	105.668	„ 242.$_{7}$
Buczacz	152.942	462.296	3.02.$_{2}$	34.059	21.933	0.64.$_{4}$	187.001	484.229	2.59	75.201	109.920	„ 146.$_{1}$
Horodenka	128.200	514.381	4.01.$_{2}$	8.195	10.497	1.28	136.395	524.878	3.84.$_{1}$	68.106	119.147	„ 174.$_{9}$
Śniatyn	92.002	309.769	3.36.$_{7}$	5.919	7.325	1.23.$_{7}$	97.921	317.094	3.23.$_{8}$	42.606	71.980	„ 167.$_{5}$
Brody	220.149	370.469	1.68.$_{2}$	98.699	52.014	0.52.$_{7}$	318.848	422.483	1.32.$_{5}$	103.244	95.904	„ 92.$_{9}$
Złoczów	232.866	534.123	2.29.$_{3}$	52.697	36.599	0.69.$_{4}$	285.473	570.722	1.99.$_{9}$	121.439	129.554	„ 106.$_{7}$
Przemyślany	127.146	284.879	2.24	40.652	23.271	0.57.$_{2}$	167.798	308.150	1.83.$_{6}$	71.743	69.950	„ 97.$_{5}$
Rohatyn	158.960	428.843	2.69.$_{8}$	37.117	21.095	0.56.$_{7}$	196.079	449.938	2.29.$_{4}$	87.861	102.136	„ 116.$_{2}$
Brzeżany	156.422	402.272	2.57.$_{1}$	36.542	23.928	0.65.$_{5}$	192.964	426.200	2.20.$_{8}$	90.983	96.747	„ 106.$_{2}$
Podhajce	152.752	400.724	2.62.$_{3}$	25.787	17.592	0.68.$_{2}$	178.539	418.316	2.34.$_{3}$	84.475	94.958	„ 112.$_{4}$
Stanisławów	108.606	249.467	2.29.$_{7}$	21.342	20.117	0.94.$_{2}$	129.948	269.584	2.07.$_{4}$	44.229	51.195	„ 138.$_{3}$
Tłumacz	139.651	304.867	2.18.$_{2}$	28.230	27.266	0.96.$_{6}$	167.851	332.133	1.97.$_{9}$	46.773	75.394	„ 161.$_{2}$
Kołomyja	157.734	370.764	2.35	44.463	35.845	0.80.$_{8}$	202.197	406.609	2.01	52.464	92.300	„ 175.$_{9}$
Bohorodczany	100.064	112.849	1.12.$_{7}$	55.037	16.598	0.30.$_{1}$	155.101	129.447	0.83.$_{8}$	22.507	29.385	„ 130.$_{6}$
Nadwórna	136.574	96.668	0.70.$_{8}$	192.103	36.182	0.18.$_{9}$	328.677	132.850	0.40.$_{4}$	22.278	30.157	„ 135.$_{4}$
Kosów	167.939	146.571	0.87.$_{3}$	159.442	10.116	0.25.$_{1}$	327.381	186.687	0.57	22.755	42.378	„ 187
	3,239.511	8,545.554	2.63.$_{7}$	972.456	588.094	0.60.$_{5}$	4,211.967	9,133.648	2.16.$_{8}$	1,433.413	2,073.338	% 144.$_{6}$

Odpowiedzialny redaktor: Władysław Łoziński.